

Pseudo-Hieronim

KRÓTKIE STRESZCZENIE NIEDŁUGICH ROZDZIAŁÓW IZAJASZA

(*In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*, CPL 585)

WSTĘP

1. Przekaz, wydania i autorstwo *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*. We wstępie do *Komentarza do Księgi Izajasza*, pisanego w latach 408-410, św. Hieronim zapowiedział, że postara się uwypuklić chrystologiczny aspekt orędzia tego starotestamentalnego proroka:

„Zamierzam tak wyłożyć księgę Izajasza, aby w nim ukazać nie tylko proroka, ale również ewangelistę i apostoła. Przecież on sam powiedział o sobie oraz innych posłanych: «O, jak są pełne wdzięku nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój» (Iz 52, 7). I do niego, jak do posyланego mówi Bóg: «Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł do tego ludu?, a on odpowiada: Oto ja, poślij mnie» (Iz 6, 8). I niech nikt nie sądzi, że pragnę w krótkich słowach przedstawić treść tej księgi, która zawiera wszystko, co dotyczy Pana; albowiem przepowiada zrodzonego z Dziewicy Emmanuela, Zbawcę wszystkich narodów, mówi o Jego wielkich czynach i znakach, o Jego śmierci i złożeniu do grobu, Jego zmartwychwstaniu i powrocie z otchłani»¹.

Z powodu wielu przepowiedni odnoszonych do Chrystusa, w okresie patrystycznym Księga Izajasza zyskała sobie poczesne miejsce² i cieszyła się zainteresowaniem wielu komentatorów³. Wśród egzegetów łacińskich najwięcej miejsca poświęcił jej św. Hieronim⁴. Ojciec Wulgaty objaśniał proroka-ewangelistę wielokrotnie. Już w poł.

¹ Hieronymus, *Commentarii in Esaiam* I Prol., ed. M. Adriaen, CCL 73, Turnhout 1963, 1, tłum. A. Paciorek: Św. Hieronim, *Nieznanomość Pisma świętego jest nieznanomością Chrystusa. Z Komentarza świętego Hieronima, kapłana, do Księgi proroka Izajasza (nr 1-2)*, w: A. Paciorek, *Umocnieni Słowem. Czytania Liturgii Godzin (27-34 tydzień zwykły)*, t. 4, cz. 1, Katowice 1988, 343-344. Por. tenże, *Prologus in librum Esaiæ*, ed. R. Weber – R. Gryson, w: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem. Editio quinta*, Stuttgart 2013, 1096.

² Por. J.F.A. Sawyer, *The Fifth Gospel. Isaiah in the History of Christianity*, Cambridge 1996.

³ Zachowane łacińskie komentarze patrystyczne zebrali i krótko opisali R. Gryson i D. Szmatura w: *Les commentaires patristiques sur Isaïe d'Origène à Jérôme*, REAug 36 (1990) 3-41.

⁴ Komentując Księgę Izajasza św. Hieronim korzystał z dorobku egzegetów szkoły aleksan-

381 r. Hieronim napisał do Damazego list, będący *de facto* komentarzem do 6. rozdziału Księgi Izajasza⁵. W latach ok. 390-393 przełożył z języka hebrajskiego na łacinę wszystkie księgi prorockie. Mniej więcej w tym samym czasie przetłumaczył dziewięć homilii Orygenesa o Księdze Izajasza⁶. W 397 r. Hieronim napisał dla biskupa panońskiego, Amabilisa, komentarz do dziesięciu wizji Izajasza przeciwko obcym narodom (Iz 13, 1 - 23, 18)⁷, który stanowi obecnie księgę piątą dużego *Komentarza do Księgi Izajasza*⁸. Z imieniem Hieronima, choć dzisiaj uznawany raczej za anonimowy, wiązany był również *Tractatus contra Origenem de visione Esaiæ* – objaśnienie Księgi Izajasza 6, 1-7⁹. Rozproszone prace nad egzegezą Izajasza uzupełnia i zbiera najobszerniejsze dzieło św. Hieronima – wydany w 410 r. w osiemnastu księgach *Komentarz do Księgi Izajasza*. Ojciec Wulgaty przejawiał żywe zainteresowanie księgami prorockimi Starego Testamentu. Wydał komentarze ciągle do wszystkich ksiąg tej części Biblii – począwszy od Izajasza a skończywszy na Malachiaszu¹⁰. Spośród wszystkich ksiąg prorockich najwięcej uwagi poświęcił św. Hieronim Księdze Izajasza¹¹.

dryjskiej (przede wszystkim z dzieł Orygenesa) oraz komentarza Wiktoryna z Petawium, pierwszego łacińskiego autora objaśniającego w sposób systematyczny księgi prorockie. Por. E. Gutowska, *Demonologia alegoryczna? Uwagi na marginesie Hieronimowego Komentarza do 34 rozdz. Księgi Izajasza*, STV 43 (2005) nr 2, 68. Zob. Gryson – Szmatura, *Les commentaires patristiques sur Isaïe*, s. 3-6.

⁵ Tekst komentarza, znany również pod tytułem *De seraphim et calculo*, zachował się w *Liście* 18. Por. Hieronymus, *Epistula* 18, 1-21, *ŻMT* 54 [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2010, 44-59.

⁶ Por. Origenes, *In Esaiam hom.*, ed. W.A. Baehrens, GCS 33, Berlin 1925, 242-289, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Izajasza*, w: tenże, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, *ŻMT* 16, Kraków 2000, 15-68.

⁷ Por. Hieronymus, *Epistula* 71, 7, *ŻMT* 55 [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2010, 173: „misi [...] codicem, hoc est decem visiones Esaiæ valde obscurissimas, quas nuper historica explanatione disserui”. Zob. tenże, *Commentarii in Esaiam* V Prol., CCL 73, 159. Więcej na temat tego dzieła św. Hieronima oraz jego adresata por. G. Grützmacher, *Hieronymus. Eine biographische studie zur alten Kirchengeschichte*, t. 2: *Sein Leben und seine Schriften von 385 bis 400*, Studien zur Geschichte der Theologie und der Kirche 10, Berlin 1906, 218-220.

⁸ Por. P. Jay, *L'exégèse de Saint Jérôme d'après son „Commentaire sur Isaïe”*, Paris 1985, 64. Zob. J.D.N. Kelly, *Hieronim. Życie, pisma, spory*, tłum. R. Wiśniewski, Warszawa 2003, 253 i 343; Grützmacher, *Hieronymus*, t. 2, s. 218-219.

⁹ Obecnie traktat ten jest przypisywany Teofilowi Aleksandryjskiemu. Niektórzy uczeni przypuszczają, że autorem łacińskiego tłumaczenia mógł być św. Hieronim. Por. B. Neuschäfer, *Contra Origenem de visione Esaiæ*, LACHL 164. Zob. Gryson – Szmatura, *Les commentaires patristiques sur Isaïe*, s. 31-33. Dzieło to bywa błędnie utożsamiane z *In Esaiâ parvula adabbreviatio de capitulis paucis*. Por. A. Fürst, *Hieronymus*, LACHL 327.

¹⁰ Nie udało się Hieronimowi dokończyć pracy nad Księgą Jeremiasza, którą objaśnił do 32. rozdziału włącznie. Prace nad tym komentarzem przerwała jego śmierć.

¹¹ Dla przykładu można podać, że we wszystkich swoich pismach św. Hieronim wymienia imię proroka 867 razy. W komentarzach do proroków mniejszych Księgę Izajasza wspomina aż 282 razy. Spośród ksiąg Starego Testamentu częściej przywołuje jedynie Księgę Psalmów.

W 1735 r. w Weronie Domenico Vallarsi wydał pierwszą część czwartego tomu dzieł Hieronima ze Strydonu. Tom zawierał dwa pisma egzegetyczne Ojca Wulgaty: *Commentarii in Esaiaem* w osiemnastu księgach i *Commentarii in Hieremiam prophetam* w sześciu. Na stronach 1131-1134, już w apendyksie¹², włoski patrolog zamieścił tekst *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*. Autor *editio princeps* poprzedził tytuł dziełka nagłówkiem, w którym określił prezentowane pismo łacińskim rzeczownikiem *appendicula*. Włoski uczoney sądził, że wydaje dodatek do *Komentarza do Księgi Izajasza* Strydończyka. Tekst *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza* został przez włoskiego patrologa opracowany na podstawie rękopisu z Werony (V)¹³, który zawierał dzieła św. Hieronima, Faustyna¹⁴ i św. Grzegorza Wielkiego. Tekst *Abbreviatio* w tym manuskrypcie znajduje się wśród dzieł Ojca Wulgaty. Wydanie Domenico Vallarsiego zostało powielone w PL 24, 937-942. W 1903 r. Germain Morin ponownie wydał *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*¹⁵. Opracowując tekst dziełka belgijski benedyktyn skonfrontował kodeks z Werony z kodeksem z Brukseli (B)¹⁶. Wydanie Morina powielił Marcus Adriaen w *Corpus Christianorum*¹⁷. Stosunkowo niedawno Yves-Marie Duval opracował trzecie wydanie krytyczne *Abbreviatio*¹⁸. Poza wspomnianymi wyżej manuskryptami francuski patrolog wykorzystał także rękopis z Berlina (A)¹⁹ oraz pozmieniał interpunkcję w taki sposób, że niektóre zdania stają się bardziej zrozumiałe niż miało to miejsce we wcześniejszych

¹² W tym apendyksie znalazło się ponadto wykonane przez Hieronima tłumaczenie dziewięciu homilii Orygenesa o Księdze Izajasza.

¹³ Rękopis pochodzi z 1. poł. VIII w., jest to palimpsest, który zawierał pierwotnie *Institutes* Gajusza (ok. 130-180). Por. A. Spagnolo, *Gai Codex rescriptus in Bibliotheca Capitulari ecclesiae cathedralis Veronensis phototypice expressus*, Leipzig 1909. Zob. Y.M. Duval, L' „*In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme. *Une homélie (tronquée) et une leçon de méthode aux moines de Bethléem*, w: *Philologia sacra. Biblische und patristische Studien für Hermann J. Frede und Walter Thiele zu ihrem siebzigsten Geburtstag*, t. 2: *Apokryphen, Kirchenväter, Verschiedenes*, hrsg. R. Gryson, Vetus Latina. Die Reste der altlateinischen Bibel. Aus der Geschichte der lateinischen Bibel 24/2, Freiburg 1993, 426-428. O samym manuskrypcie pisał E.A. Lowe: *Codices Latini Antiquiores. A Palaeographical Guide to Latin Manuscripts Prior to the Ninth Century*, t. 4, Oxford 1947, 486-488.

¹⁴ Chodzi o żyjącego w IV w. lucyferianina. Jego najbardziej znanym dziełem jest pismo *O Trójcy Świętej, czyli o wierze przeciw arianom*. Por. C. Vidal Manzanares, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VIII w. Mały słownik*, tłum. E. Burska, Warszawa 2001, 76.

¹⁵ Tekst G. Morina został opublikowany w jego *Anecdota Maredsolana, seu monumenta ecclesiasticae antiquitatis ex mss. codicibus nunc primum edita aut denuo illustrata*, t. 3/3, Maredsous 1903, 97-103.

¹⁶ Manuskrypt z Brukseli pochodzi z połowy X w. Por. J. van den Gheyn, *Catalogue des Manuscrits de la Bibliothèque Royale*, t. 2, Bruxelles 1902, 55-56. Zob. Duval, L' „*In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme, s. 431-436.

¹⁷ M. Adriaen nie ingerował w wydanie krytyczne belgijskiego patrologa. Poprawił jedynie interpunkcję w kilku miejscach wydania G. Morina. Por. *In Esaia parvula abbreviatio*, ed. G. Morin, CCL 73A, Turnhout 1963, 803-809.

¹⁸ Y.M. Duval zamieścił tekst w *Philologia sacra*, s. 439-446.

¹⁹ Manuskrypt berliński pochodzi z IX w. Por. V. Rose, *Die Handschriften-Verzeichnisse der Kö-*

wydaniach. We wstępie do swojego opracowania Yves-Marie Duval wspomina, że tekst przekazywał również rękopis przechowywany w Lorsch. Z tamtejszej średnio-wiecznej biblioteki przetrwał jedynie katalog²⁰. Niektórzy uczeni podawali, że tekst *In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis* przekazywały jeszcze inne, późniejsze, rękopisy, np. z Petersburga²¹ czy z Metz²². Jednak w rzeczywistości były to jedynie wyciągi tego dzieła.

We wszystkich czterech manuskryptach, przekazujących tekst *Adbrevisatio*, zachowały się również licznie dzieła św. Hieronima. Co więcej, interesujące nas dziełko zawsze było umieszczane w sąsiedztwie dzieł Strydończyka. Mogło to świadczyć o tym, że we wczesnym średniowieczu przypisywano autorstwo *Adbrevisatio* św. Hieronimowi. Jednak już Domenico Vallarsi uznał je za całkowicie niegodne Ojca Wulgaty²³. Tekst włoskiego wydawcy *In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis* (wraz z wprowadzeniem) został opublikowany w 24 tomie *Patrologiae Latinae cursus completus* Jacques'a-Paula Migne'a. Popularność tego wydania sprawiła, że pogląd Domenico Vallarsiego przyjęło (i zaakceptowało) wielu uczonych. Jak zauważyliśmy włoski patrolog nie uargumentował dostatecznie dlaczego odrzuca Hieronimowe autorstwo *Adbrevisatio*. Późniejsi badacze uzupełniają twierdzenie Vallarsiego, wskazując głównie na trzy cechy, które wyraźnie odróżniały nasze dzieło od komentarzy Ojca Wulgaty.

Po pierwsze autor *Adbrevisatio* opiera całą swoją egzegezę o przekład św. Hieronima. Przywoływane cytaty biblijne pochodzą z tłumaczeń Strydończyka z języka hebrajskiego. Wiemy natomiast, że sam Hieronim tak nie czynił. Egzegeza Ojca Wulgaty, który inspirował się komentarzami ojców greckich, bardzo często odwołuje się do *Heksapli* Orygenesusa i tekstu hebrajskiego. Co prawda Strydończyk przytacza swoje tłumaczenie wprowadzając perykopę biblijną, którą zamierza komentować, ale to przede wszystkim tekst Septuaginty – a nie jego własny przekład – jest dla niego fundamentem, na którym opiera się niemal całe objaśnienie danego fragmentu Pisma Świętego. Tak naprawdę dopiero egzegeci karolińscy budowali swoją egzegezę całkowicie na tekście Wulgaty.

niglichen Bibliothek zu Berlin, t. 12: *Verzeichnis der lateinischen Handschriften*, cz. 1, Berlin 1983, 17-20. Zob. Duval, L' „*In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis*” de Jérôme, s. 428-431.

²⁰ *Catalogus Laurensis* pochodzi z X w. Por. Duval, L' „*In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis*” de Jérôme, s. 423 i 436-437. Na temat tego manuskryptu i jego pochodzenia zob. G. Becker, *Catalogi Bibliothecarum Antiqui*, Bonn 1895, 95-96. Na jedenastym miejscu katalogu wymieniono „*Hieronimi parvula adbrevisatio in capitulis paucis in Esaia*”.

²¹ Por. M. Adriaen, *Monitum*, w: CCL 73A, 802.

²² Por. R. Gryson, *La tradition manuscrite du Commentaire de Jérôme sur Isaïe. État de la question*, w: *Jérôme entre l'Occident et l'Orient. Actes du Colloque en Chantilly (11-13 septembre 1986)*, éd. Y.M. Duval, Paris 1988, 406-412.

²³ Por. D. Vallarsi, *Praefatio*, PL 24, 15-18: „*Tomum claudit In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis, cuius quantum oporteat ad faciendum de Autore periculum, nunc primum in lucem edimus. [...] Nihil secius non puto in eo laborandum, ut adductis argumentis falso illam probemus magno Hieronymo tribui, a cuius germana ipsa in hunc prophetam Explanatione supposititiae fraudis arguitur*”.

Po drugie św. Hieronim we wszystkich swoich komentarzach odnosił się do greckich przekładów umieszczonych w *Heksapli* Orygenesza – Septuaginty, Akwili, Symmachusa, Teodocjona i innych²⁴. W *Krótkim streszczeniu niedługich rozdziałów Izajasza* odwołuje się do Septuaginty tylko raz, prawdopodobnie za pośrednictwem *Vetus Latina*:

„Pięknie powiedział: «Synów wykarmiłem i wywyższyłem», nie powiedział zaś: «Synów zrodziłem», tak jak mamy w przekładzie powszechnym²⁵, ponieważ skoro każdy syn jest zrodzony, byłoby zbytecznym powiedzieć: «Synów zrodziłem»²⁶.

Takie skąpe odniesienia filologiczne w *Abbreviatio*, które Hieronim lubił zamieszczać we wszystkich swoich pismach egzegetycznych, muszą dziwić czytelnika. Dla przykładu podajmy, jak objaśniając ten sam werset w swoim *Komentarzu do Księgi Izajasza* powoływał się na *Heksaple* Orygenesza:

„«Synów zrodziłem i wywyższyłem. Oni zaś mną wzgardzili». Zamiast tego Symmach i Teodocjon tak przetłumaczyli: «Synów wykarmiłem i wywyższyłem» [...]. Lepiej jest natomiast czytać według hebrajskiego «synów wykarmiłem» niż «zrodziłem», aby nie wydawało się, że jest to sprzeczne z tym, co czytamy w Liście Jana: «Każdy, kto się z Boga narodził, nie grzeszy» (1J 3, 9). Jeśli więc ci narodził się z Boga, jakże to mogli zgrzeszyć, skoro każdy, kto się z Boga narodził, grzeszyć nie może?»²⁷.

Po trzecie Ojciec Wulgaty często odwoływał się do swojej znajomości języka hebrajskiego. Zdecydowanie wyróżniało go to spośród innych łacińskich pisarzy chrześcijańskich przełomu IV i V wieku. W tekście *Abbreviatio* znajdujemy jedno odwołanie do języka Starego Testamentu:

„«Syna Amosa». Wielu sądzi, że Amos, trzeci [z kolei] wśród dwunastu proroków, był ojcem Izajasza. Jednak się mylą, gdyż u Hebrajczyków [ich imiona] zapisuje się różnymi literami: jedno przez *šade* [ר], drugie przez *sin* [ש]²⁸.

²⁴ Por. Hieronymus, *Commentarius in Abdiam* 1, 17-18, ed. Adriaen, CCL 76, Turnhout 1969, 368, tłum. Ł. Krzyszczyk: Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Abdiasza* (*Commentarius in Abdiam*, CPL 589), VoxP 33 (2013) t. 60, 594.

²⁵ Łac. „in vulgari interpretatione”. Por. Hieronymus, *Tractatus in Ps.* 86, 5, ed. Morin, t. 3/2, s. 102-103, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes-Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, ŻMT 32, Kraków 2004, 119-120. Takie określenie Septuaginty i przekładów starołacińskich na niej opartych może mieć charakter deprecjonujący.

²⁶ Por. tenże, *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 2, ed. Duval, w: L' „*In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme, s. 441, tłum. własne.

²⁷ Por. tenże, *Commentarii in Esaiam* I 1, 2, CCL 73, 8, tłum. własne. Hieronim zawarł tutaj prawdopodobnie cichą polemikę z tezą Jowiniana, który uważał, że człowiek ochrzczony nie może być kuszony przez diabła. Zob. tenże, *Adversus Iovinianum* II 1, PL 23, 281-282, tłum. L. Nieścior, w: Św. Hieronim ze Strydonu, *Pisma polemiczne. Przeciw Helwidiuszowi. Przeciw Jowinianowi. Przeciw Wigilancjuszowi*, ŻM 67, Kraków 2013, 275.

²⁸ Por. tenże, *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 1, ed. Duval, s. 440, tłum. własne.

W oczy rzuca się błąd ortograficzny, który autor cytowanego tekstu popełnił w identyfikacji hebrajskiej pisowni imienia proroka Amosa. Natomiast św. Hieronim w swoich pismach egzegetycznych szerzej i poprawnie przytaczał, jak należy zapisywać imiona proroka z Tekoa oraz ojca Izajasza. W prologu do *Komentarza do Księgi Amosa* napisał:

„Prorok Amos, który następuje po Joelu, a wśród dwunastu proroków jest trzeci [z kolei], nie jest tą samą osobą, o której czytamy, że była ojcem Izajasza (2Krl 19, 2; 2Krn 26, 22; Iz 1, 1; 2, 1; 13, 1; 20, 2; 37, 2. 21). Bowiern jego imię zapisuje się przez pierwszą literę *alef* [א] i ostatnią *šade* [ר] i jest rozumiane jako *dzielny* albo *silny*²⁹. Tamtego [proroka Amosa] zaś przez *ayin* i *samech* i jest rozumiane jako *odrywający lud*³⁰. Środkowe litery – *mem* i *waw* – są jednakowe w obu wypadkach. U nas natomiast, którzy nie mamy tak różnorodnego brzmienia liter, a w literze ‘s’, która u Hebrajczyków jest potrójna, nie widzimy różnicy, także i inne nazwy własne, które z powodu różnorodności elementów i swoich właściwości u Hebrajczyków się różnią, wydają nam się być identyczne³¹.

Strydończyk słusznie zauważa, że imię ojca Izajasza zapisuje się przez *alef* [א] na początku i *šade* [ר] na końcu wyrazu³². Natomiast imię proroka mniejszego zapisuje się przez *ayin* [ע] i *samech* [ס]³³, a nie *sin* [ש], jak chciał autor *Adbreviato*. Również dwie litery znajdujące się wewnątrz obu wyrazów Hieronim identyfikuje poprawnie. Na koniec Ojciec Wulgaty dodaje jeszcze, że w języku łacińskim literą ‘s’ transliteruje się aż trzy spółgłoski hebrajskie. Stopień znajomości języka hebrajskiego św. Hieronima był z pewnością mniejszy, niż starał się sprawiać wrażenie. Jednak nawet najbardziej sceptycznie nastawieni badacze nie kwestionują jego umiejętności rozpoznawania liter³⁴. Pomylenia litery *samech* z *sin* nie można wyjaśnić ani podobieństwem tych spółgłosek hebrajskich, ani też pomyłką kopistów³⁵. Jest to zapewne najpoważniejszy argument przeciwników Hieronimowego autorstwa *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis*. Nawet zwolennicy łączenia *Adbreviatio* z Ojcem Wulgaty mają problem z wyjaśnieniem tego pomieszania hebrajskich liter³⁶.

²⁹ Imię ojca Izajasza właśnie tak zapisuje się po hebrajsku (אִמּוֹס).

³⁰ Hieronim poprawnie objaśnia pisownię proroka z Tekoa (hebr. תְּכוּא). Na temat przywołanych przez Ojca Kościoła etymologii obu imion zob. tenże, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, s.v. *Amos*, ed. P. de Lagarde, CCL 72, Turnhout 1959, 123: „Amos, fortis, sive robustus, vel populus avulsus sive avellens”.

³¹ Por. tenże, *Commentarii in Amos* I Prol., ed. Adriaen, CCL 76, 211, tłum. własne.

³² Hebr. אִמּוֹס (Iz 1, 1).

³³ Hebr. עֲמוֹס (Am 1, 1).

³⁴ Por. E. Burstein, *La compétence de Jérôme en hébreu. Explication de certaines erreurs*, REAug 21 (1975) 3-12. O tym, że Hieronim potrafi rozróżnić litery *samech* i *sin* przekonuje nas jego *Tractatus in Ps. 7, 1*, ed. Morin, t. 3/2, s. 19, ŻMT 32, 27.

³⁵ We wszystkich trzech rękopisach przekazujących *Adbreviatio* nie ma w analizowanym fragmencie problemów z zakresem krytyki tekstu.

³⁶ Por. Morin, *Anecdota Maredsolana*, t. 3/3, s. 98: „Ex quo facile deprehendes, Hieronymum et in scriptis ingenii sui monumentis saepe dicta iterasse, et in repentinis orationibus saepius me-

Do przedstawionych powyżej powodów można dodać jeszcze jeden: *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza* nie sposób umiejscowić w karierze literackiej św. Hieronima³⁷. Skutkiem tego liczni biografowie i badacze twórczości egzegetycznej Ojca Wulgaty – Paul Antin³⁸, Ferdinand Cavallera³⁹, John Norman Davidson Kelly⁴⁰, a także Pierre Jay⁴¹, znawca twórczości egzegetycznej św. Hieronima – nawet nie wspominają o *Abbreviatio*. Ci zaś, którzy są skłonni uznać je za dzieło Strydończyka, zwykle nie próbują określić, kiedy i w jakich okolicznościach mógł on je napisać.

Mimo wątpliwości, które nasuwają się co do Hieronimowego autorstwa *Abbreviatio*, już na początku XX w. Germain Morin przypisał to dzieło egzegecie ze Strydonu⁴². Bez najmniejszego cienia wątpliwości belgijski uczony stwierdził, że dziełko to jest podobne do innych komentarzy Ojca Wulgaty „tamquam ovo ovum”⁴³. Niestety, drugi wydawca *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* nie podał żadnych innych argumentów, które przemawiałyby za tym, że to betlejemski mnich był autorem pisma objaśniającego początkowe wersety księgi Izajasza⁴⁴.

Gorącym zwolennikiem pochodzenia *Abbreviatio* od św. Hieronima był również Yves-Marie Duval⁴⁵, trzeci wydawca interesującego nas pisma. Francuski badacz zwraca uwagę na przesłanki, na podstawie których można uznać Ojca Kościoła za autora *Abbreviatio*. Podobieństwa w stosowaniu pewnych zabiegów stylistycznych, metoda egzegetyczna, liczne *similia* do miejsc pochodzących z innych dzieł Strydończyka – oto główna linia wyводу Duvala, która ma przekonać do Hieronimowego autorstwa *Abbreviatio*⁴⁶. Argumenty przedstawiane przez francuskiego badacza nie

moriā amissis: neque enim aliam rationem verbi SIN heic pro SAMECH positi quaerendam esse putaverim”.

³⁷ Nie wiadomo na jakiej podstawie zdobył się na to Jean Gribomont (*Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, w: *Patrologia*, t. 3: *Dal Concilio di Nicea (325) al Concilio di Calcedonia (451). I Padri latini, secoli IV-V*, ed. A. di Berardino – J. Quasten, Casale Monferrato – Roma – Torino 1978, 222), według którego *Abbreviatio* powstało tuż po wydaniu komentarzy do pięciu proroków mniejszych (kolejno: do Nahuma, Micheasza, Habakuka, Sofoniasza i Aggeusza), napisanych przez św. Hieronim w 393 roku.

³⁸ Por. P. Antin, *Essai sur Saint Jérôme*, Paris 1951.

³⁹ F. Cavallera napisał dwutomową biografię św. Hieronima: *S. Jérôme, sa vie et son oeuvre*, t. 1-2, Louvain 1922.

⁴⁰ Por. Kelly, *Hieronim*.

⁴¹ Autor opracowania *L'exégèse de Saint Jérôme d'après son „Commentaire sur Isaïe”*, Paris 1985.

⁴² Por. Morin, *Anecdota Maredsolana*, t. 3/3, s. XVIII.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Przed wydaniem *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* w 1903 r. belgijski uczony nie wypowiadał się w ogóle na temat autorstwa tego dzieła. Por. G. Morin, *Les Monuments de la prédication de saint Jérôme*, „Revue d'histoire et de littérature religieuses” 1 (1896) 395-405.

⁴⁵ Por. Y.M. Duval, *Jérôme et les prophètes. Histoire, prophétie, actualité, actualisation dans les Commentaires de Nahum, Michée, Abdias et Joël*, w: *Congress Volume – Salamanca 1983*, ed. J.A. Emerton, Supplements to Vetus Testamentum 36, Leiden 1985, 129-130.

⁴⁶ Por. tenże, *L' „In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis” de Jérôme*, s. 446-458.

są jednak wystarczające. Używanie podobnego słownictwa technicznego, wprowadzającego interpretację perykopy, czy stosowanie tożsamyh cytatów biblijnych przy objaśnianiu danej perykopy przez autora *Abbreviatio* i św. Hieronima nie udowadniają w sposób dostateczny tezy Duvala⁴⁷. Równie dobrze można znaleźć tego rodzaju analogie na przykład w dziełach Bedy Czcigodnego. Dla przykładu zwrot wprowadzający cytat biblijny „secundum quod alibi dictum est”, który pojawia się w *Abbreviatio*⁴⁸ i w wielu dziełach Hieronima⁴⁹, odnajdujemy także w podobnych kontekstach licznych pism anglosaskiego mnicha⁵⁰. Podobnie rzecz ma się z metodą objaśniania tekstu biblijnego. *Princeps exegetarum* był przecież wzorem dla wszystkich późniejszych łacińskich komentatorów Pisma Świętego. Również przytaczane przez Duvala miejsca paralelne⁵¹ nie mogą bezsprzecznie potwierdzać jego tezy. Pochodzą one bowiem głównie z dwóch pism: 1) z *Commentarii in Esaiam*, z którego czerpali wszyscy późniejsi łacińscy komentatorzy Izajasza i 2) z dzieła *Tractatus in Psalmos*, które Hieronim miał jedynie przełożyć na łacinę⁵². Argumentacja Duvala, która ma skłonić do przyjęcia poglądu, że *Abbreviatio* wyszło spod pióra egzegety ze Strydonu, nie przekonuje nas w sposób wystarczający. Skłaniamy się raczej ku twierdzeniu, że *Krótkie streszczenie niedługich rozdziałów Izajasza* jest dziełem anonimowym.

2. Problematyka, budowa, metoda egzegetyczna i treść *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza*. Sam tytuł interesującego nas pisma nastrocza pewnych trudności. Wszystkie cztery rękopisy nadają dziełu tytuł *Abbreviatio*. Określenie interesującego nas pisma tym łacińskim rzeczownikiem z pewnością nie pochodzi od Pseudo-Hieronima, dzieło to nie jest bowiem żadnym streszczeniem⁵³. Niektórzy badacze, dostrzegając podobieństwo *Abbreviatio* do *Tractatus in Psalmos* i *Commentarius in Evangelium secundum Marcum* przypisywanych św. Hieronimowi, uważają,

⁴⁷ Por. przykłady podane przez Y.M. Duvala, tamże, s. 457-458.

⁴⁸ Hieronymus, *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 4, ed. Duval, s. 443.

⁴⁹ Por. tenże, *Commentarius in Ionam* 3, 6-9, ed. Adriaen, CCL 76, 409, tłum. L. Gładyszewski: Święty Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, ŻMT 8, Kraków 1998, 129. Zob. tenże, *Commentarii in Abacuc* I 2, 5-8, ed. Adriaen, CCL 76A, Turnhout 1970, 602.

⁵⁰ Por. Beda Venerabilis, *Commentarii in Pentateuchum* I 26 (ad Genesis 26, 31), PL 91, 250A; tenże, *In Samuelem prophetam alegorica expositio* II 9, 21, ed. D. Hurst, CCL 119, Turnhout 1962, 83; tenże, *In Lucae evangelium expositio* V 16, 8, ed. Hurst, CCL 120, Turnhout 1960, 298.

⁵¹ Większość podobieństw między *Abbreviatio* a pismami św. Hieronima skrupulatnie wynotował już G. Morin (*Anecdota Maredsolana*, t. 3/3, s. 97-103).

⁵² W 393 r. Hieronim przyznaje, że napisał siedem traktatów na temat Psalmów 10-16. Por. Hieronymus, *De viris illustribus* 135, ed. E.C. Richardson, TU 14, Leipzig 1896, 55-56: „[...] haec scripsi: [...] *In Lucam homilias triginta novem, In Psalmos a decimo usque ad sextum decimum tractatus septem*”, tłum. W. Sołdrski: Św. Hieronim, *O znakomitych mężach*, PSP 6, Warszawa 1970, 141-142. Uczeni skłaniają się obecnie do wniosku, że autorem homilii na temat Księgi Psalmów jest Orygenes. Zob. S. Kalinkowski, *Wstęp*, w: ŻMT 32, VI-VIII.

⁵³ *Abbreviatio* nie jest również dodatkiem do *Commentarii in Esaiam* św. Hieronima jak chciał D. Vallarsi (*Opera Hieronymi*, ed. D. Vallarsi, t. 4, Venezia 1767, 1145).

że pierwotny tytuł mógł brzmieć *Tractatus in Esaiam 1, 1-6*⁵⁴. Oczywiście musimy być ostrożni określając *Adbreviatio* łacińskim rzeczownikiem *tractatus*, gdyż w tym wypadku idzie po prostu o kazanie lub homilię⁵⁵ do pierwszych sześciu wersetów Księgi Izajasza.

Homilia wygłaszana ustnie przez kaznodzieję była spisywana przez stenografa. Niemniej jednak na tym nie kończył się proces powstania jej formy finalnej. Spisana przez tachygrafa homilia była czytana i poprawiana przez autora. W tekście wykończony i wydanej homilii znajdziemy odwołania do jej pierwotnego, oralnego charakteru. Przykładem może być częste stosowanie pierwszej i drugiej osoby liczby mnogiej i trybu rozkazującego czasowników. Tego typu zabiegi autor *Adbreviatio* stosuje wielokrotnie. Komentując Księgę Izajasza 1, 5B-6 napisał:

„To zatem, o czym krótko wcześniej powiedzieliśmy, że prorocy są lekarzami duchowymi i leczą każdy rodzaj chorób, teraz w sposób najbardziej oczywisty jest ukazane przykładem. Zobaczcie więc co mówi Pismo: «Kaźda głowa jest osłabiona i każde serce przygnębione. Od spodu stopy aż do wierzchu głowy nie ma w nim zdrowia: rana i siność i opuchlizna»⁵⁶.

Lektura *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis* przekonuje nas, że jego autor stawiał sobie inny cel, niż rzetelne objaśnienie wszystkich szczegółów każdej perykopy biblijnej. Bezpośrednie zwroty do zbiorowego słuchacza-czytelnika, zwracanie uwagi przede wszystkim na moralne przesłanie początku Księgi Izajasza oraz wyraźne parenetyczny charakter utwierdzają nas w przekonaniu, że *Tractatus in Esaiam 1, 1-6* nie jest żadnym streszczeniem ani też rodzajem szkicu, jak chciał Domenico Vallarsi, a za nim Jean Gribomont⁵⁷, ale z całą pewnością homilią patrystyczną do pierwszych sześciu wersetów Księgi Izajasza.

Wiele trudności sprawia przybliżenie czasu powstania *Adbreviatio*. Z całą pewnością dzieło powstało po przekładzie ksiąg prorockich z języka hebrajskiego, którego Hieronim dokonał przed 393 r. Perykopy biblijne przytaczane przez autora *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza* pochodzą bowiem z tego tłumaczenia⁵⁸. Opieranie całej egzegezy niemal wyłącznie na przekładzie łacińskim Strydończyka byłoby niezwykle, jeśli chcielibyśmy przyjąć, że dzieło powstało w IV lub V w.

⁵⁴ Por. Duval, L' „*In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme, s. 422. Zob. Morin, *Anecdota Maredsolana*, t. 3/3, s. 95: „In Esaiam tractatus duo ab aliis quidem iam antea evulgati, nunc vero novis curis recogniti et illustrati”.

⁵⁵ Więcej na ten temat por. E. Staniek, *Koncepcja homilii patrystycznej*, VoxP 23 (2003) t. 44-45, 23-34.

⁵⁶ Por. Hieronimus, *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis* 1, 5B-6, ed. Duval, s. 444, tłum. własne.

⁵⁷ Por. Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, s. 222: „nello stesso lasso di tempo senza dubbio si accosta ad Isaia, in ciò che è stato chiamato *Adbreviatio*”.

⁵⁸ Warto zaznaczyć, że sam Hieronim budował swoją egzegezę w oparciu o tekst Septuaginty, często poszerzany o inne greckie tłumaczenia, które Orygenes umieścił w *Heksapli*. Por. Hieronimus, *Epistula* 106, 1-86, ŻMT 61 [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2011, 123-148.

Wiemy przecież, że przekład ksiąg starotestamentalnych, który św. Hieronim opracował bazując bezpośrednio na tekście hebrajskim, nie spotkał się początkowo z aprobatą środowiska⁵⁹. Tłumaczenie Strydończyka było krytykowane nie tylko przez jego adwersarzy⁶⁰, ale także przez ważne postaci Kościoła Zachodniego⁶¹. Mimo nieprzychylnego przyjęcia przez wielu, tekst Wulgaty został, o ile wiemy, po raz pierwszy wykorzystany w egzegezie biblijnej już w V w. przez Filipa Prezbitera⁶², który według Gennadiusza był uczniem św. Hieronima⁶³. Przekład Strydończyka zyskał większe uznanie w połowie VII w.⁶⁴, a dopiero sto lat później wykorzystywany był powszechnie. *Terminus ante quem* wydania *Adbreviatio* jest połowa VIII w., gdyż właśnie wtedy powstał najstarszy rękopis (*V*). Sama treść *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza* nie zawiera żadnych bezpośrednich wskazówek chronologicznych. *Tractatus in Esaiam 1, 1-6* wolny jest od kontrowersji orygenesowskiej. Autor nie broni ani nie oskarża alegorycznej egzegezy aleksandryjskiej, która na przełomie IV i V w. była atakowana. W *Adbreviatio* nie znajdziemy też polemik z tezami pelagian czy lucyferian. Nie słyszymy nawet echa zażartych dyskusji, które Kościół toczył z poglądami głoszonymi przez Jowiniana, Helwidiusza i Wigilancjusza. Pisma egzegetyczne IV i V w. pełne były wzmianek i aluzji do poglądów, których ortodoksja była wątpliwa. W związku z tym wydaje się bardziej prawdopodobne, że *Tractatus in Esaiam 1, 1-6* powstał później. Mając na uwadze, że przekład Starego Testamentu Strydończyka zyskiwał większą akceptację dopiero począwszy od połowy VII w., zasadne wydaje się przypuszczenie, że *Adbreviatio* zostało opracowane właśnie wtedy.

⁵⁹ Około 390 r. św. Hieronim zrezygnował z przekładu Starego Testamentu z greckiej Septuaginty. Od tego momentu bazował głównie na tekście hebrajskim. Choć był świadom, że decyzja ta nie spotka się z przychylnym przyjęciem wielu przedstawicieli kultury łacińskiej, podjął się tego zadania. Por. tenże, *Prologus in librum Esaiæ*, ed. Weber – Gryson, s. 1096: „[...] in flammam mitto manum”.

⁶⁰ Por. Rufinus Aquileiensis, *Apologia contra Hieronymum* II 36-37, ed. M. Simonetti, CCL 20, Turnhout 1961, 111-112, tłum. A. Smaróń, *ŻMT* 29, Kraków 2003, 135-137. We wstępie do tego przekładu, na stronach 9-12, Jan Żelazny zarysował przebieg i przyczyny sporu pomiędzy Hieronimem a Rufinem.

⁶¹ Krytykiem decyzji o przekładaniu Pisma Świętego z języka hebrajskiego, a nie z Septuaginty, był św. Augustyn, który obawiał się, że odejście od tekstu Septuaginty przyczyni się do oddalenia się od siebie Kościołów Wschodu i Zachodu. Por. K. Morta, *Bluszcz kontra dynia, czyli trudne początki Wulgaty*, „Theologica Wratislaviensia” 6 (2011) 94-95.

⁶² Filip jest autorem *Komentarza do Księgi Hioba* i kilku listów. Por. Vidal Manzanares, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VIII w.*, s. 77. Zob. M. Józwiak, „Komentarz do Historii Hioba” Filipa Prezbitera a epitoma tego dzieła. *Przyczynek do badań porównawczych nad tymi tekstami*, *VoxP* 34 (2014) t. 62, 185-195.

⁶³ Por. Gennadius Massiliensis, *De viris inlustribus* 63, ed. E.C. Richardson, TU 14, 83: „Philippus presbyter, optimus auditor Hieronymi”.

⁶⁴ Por. F.G. Kenyon, *Our Bible and the Ancient Manuscripts*, London 1939, 176. Już wcześniej Wulgaty używał Grzegorz Wielki. Jednakże w swoich homiliach wykorzystywał tylko Hieronimowy przekład Ewangelii, natomiast kiedy przywoływał wersety ze Starego Testamentu, nadal cytował przekłady starołacińskie. Zob. C.H. Turner, *The Oldest Manuscript of the Vulgate Gospels*, Oxford 1931, 203-216.

Byłoby wówczas jednym z pierwszych dzieł egzegetycznych, które zaaprobowało tłumaczenie św. Hieronima.

Interesująca wydaje się być metoda egzegetyczna i struktura *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza*. Pseudo-Hieronim objaśnia kolejno krótkie perykopy pierwszych sześciu wersetów Księgi Izajasza w znaczeniu przede wszystkim moralnym. Znaczenie dosłowne autor *Abbreviatio* stara się zredukować do niezbędnego minimum. Jest ono użyteczne dla głoszącego homilię jedynie po to, aby słuchacza pouczyć, skłonić do refleksji nad swoim postępowaniem i zachęcić do działania. Po objaśnieniu całości wybranego tekstu biblijnego (Iz 1, 1-6), autor powraca do Księgi Izajasza 1, 2 i komentuje go w znaczeniu alegorycznym. To drugie odczytanie tekstu biblijnego, lektura duchowa oparta na przedstawionych wcześniej poziomach semantycznych: dosłownym i moralnym, Pseudo-Hieronim wprowadza łacińskim zwrotem *secundum tropologiam*⁶⁵. Autor wyraźnie oddziela jedno objaśnienie od drugiego. Po wyłożeniu znaczenia dosłownego, stanowiącego podstawę dalszej egzegezy, Pseudo-Hieronim może skupić się już tylko na rozumieniu duchowym, mistycznym. Niestety, z tej drugiej części *Abbreviatio* zachował się komentarz alegoryczny jedynie do Iz 1, 2. Reszta z nieznanym nam powodów przepadła.

Wyjątek od zaplanowanej struktury homilii uczynił Pseudo-Hieronim objaśniając pierwszy werset Księgi Izajasza:

„«Za dni Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów Judy» (Iz 1, 1). Tak więc jego [Izajasza] prorokowanie rozciągało się w czasach tych wszystkich, którzy królowali w Judzie. W tej samej księdze znajdziemy także, która wizja została wypowiedziana w czasach którego króla. Tyle według znaczenia dosłownego. Z drugiej strony według tropologii trzeba wiedzieć, że cokolwiek mówi się do Samarii i do dziesięciu plemion, to samo mówi się przeciwko heretykom. Cokolwiek zaś mówi się przeciwko Jerozolimie, to samo mówi się przeciwko Kościołowi. Taki jest pierwszy sposób rozumienia tropologicznego. Drugi jest następujący: dusza, która pobłądziła i, uchybiwszy sprawiedliwości, podlegała błędom, jest nazywana Efraimem, jest nazywana Samarią, gdyż jest powiedziane, że nagromadziła sobie złotych jałówek i odnosi się do dziesięciu plemion. Ponadto, ktokolwiek jeszcze trwa w swoim postanowieniu i nie wybuchła otwartym szaleństwem, przecząc temu, co jest powiedziane, lecz podlega błędom, tego prorok koryguje jak Judę, ponieważ jest w nim prawdziwe wyznawanie Boga, a także jak Jerozolimę, ponieważ wydaje się, że rzeczywiście ma pokój, aby trzymał się z dala od skrytych występków, a także aby on sam nie poszedł na wygnanie”⁶⁶.

Łatwo dostrzec, że Pseudo-Hieronim objaśnił krótko tekst proroka Izajasza na początku w znaczeniu dosłownym. Nie zostawia sobie omówienia alegorycznego tego wersetu na później, jak to czyni przy okazji komentowania dalszych perykop. Od

⁶⁵ Hieronymus, *In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 2, ed. Duval, s. 445.

⁶⁶ Tamże 1, 5B-6, ed. Duval, s. 440, tłum. własne.

razu przechodzi aż do dwóch różnych znaczeń alegorycznych, które nazywa tropologicznymi. Zmianę poziomu lektury tekstu biblijnego i przejście od pierwszego rozumienia alegorycznego do drugiego Pseudo-Hieronim wyraźnie zaznacza werbalnie. Pierwsze objaśnienie tropologiczne poucza nas, że słowa prorocze Izajasza odnoszą się do heretyków (Samaria) i do ludzi Kościoła (Jerozolima). Drugi komentarz alegoryczny ukazuje różnicę pomiędzy duszą przypominającą mieszkańców królestwa północnego a tą, która podobna jest do Judejczyków, którzy w mniejszym stopniu wystąpili przeciwko Bogu.

Św. Hieronim przy okazji dosłownej interpretacji tekstu biblijnego często przywoływał różne przekłady greckie Starego Testamentu, nawiązywał do języka hebrajskiego i egzegezy rabinicznej. Ojciec Wulgaty poświęca takim uwagom wiele miejsca w swoich komentarzach do proroków. Porównując ilość i jakość aluzji filologicznych, zawartych w interesującej nas homilii, z tego typu uwagami, które św. Hieronim zawarł w swoim komentarzu do pierwszych sześciu wersetów Izajasza⁶⁷, dostrzegamy, że *Adbreviatio* znacznie ogranicza ten kierunek egzegezy. Pseudo-Hieronim ogranicza się do przywoływania, często nietrafionych, etymologii imion i nazw geograficznych. Raz tylko postanawia zestawić dwie wersje przekładu tekstu biblijnego – tłumaczenie Hieronima z przekładem Septuaginty:

„«Ponieważ Pan przemówił: Synów wykarmiłem i wywyższyłem» (Iz 1, 2). Pięknie powiedział: «Synów wykarmiłem i wywyższyłem», nie powiedział zaś: «Synów zrodziłem», tak jak mamy w przekładzie powszechnym, ponieważ skoro każdy syn jest zrodzony, byłoby zbytecznym powiedzieć: «Synów zrodziłem». Skoro więc powiedział «synów», już wskazał, że zostali zrodzeni. A zatem podkreślił: ponieważ nie wszystko, co rodzi, w takim samym stopniu karmi; ja zaś zrodziłem i wykarmiłem. I nie zadowalam się jedynie wykarmieniem, aby, zwyczajem zwierząt i ptaków, pozostawić im instynkt, a swoją pracę zaniedbać, lecz tak jak karmiłem małych, tak samo dużych i sprawiłem, że gdy dorosli, stali się więksi, abym tak, jak dałem im życie, teraz dał im także chwałę⁶⁸».

Pseudo-Hieronim, posługując się jedynie rozumowaniem dedukcyjnym, nie podjąwszy nawet próby rozstrzygnięcia problemu na płaszczyźnie filologicznej, wykazuje wyższość przekładu św. Hieronima nad tłumaczeniem Siedemdziesięciu: lekcję *enu-trivi* stawia wyżej niż *genui*. *Tractatus in Esaiam* odkrywa przed czytelnikiem trzy etapy, podczas których Bóg działa na człowieka: 1) *gignere*, 2) *enu-trire* i 3) *exaltare*. Każdy, kto został poczęty, jest też karmiony i wychowywany. Nie każdy jednak zostaje wywyższony. Bóg natomiast powołuje człowieka do istnienia, karmi go i wychowuje, ale cały czas utrzymuje z nim łączność, aby obdarzyć go chwałą. Trzecie stadium zostaje głębiej omówione w interpretacji alegorycznej:

⁶⁷ Por. tenże, *Commentarii in Esaiam* I 1, 1-6, CCL 73, 5-13.

⁶⁸ Tenże, *In Esaiam parvula adabbreviatio de capitulis paucis* 1, 2, ed. Duval, s. 441-442, tłum. własne.

„Ja, Bóg, chciałem mieć ludzi jako dzieci. Wykarmiłem ich i wysoko cenilem, w taki sposób, że zamiast sługami, nazywałem ich przyjaciółmi”⁶⁹.

Ciekawe, że w komentarzu do tej perykopy, zarówno tym dosłownym jak i alegorycznym, Pseudo-Hieronim nie przywołuje nawet nazwy Izraela, choć przecież o synach Izraela mówi Izajasz. Natomiast Ojciec Wulgaty, w swoich *Commentarii in Esaiam* do analogicznego fragmentu biblijnego poucza, że słowa proroka dotyczą relacji Boga z narodem izraelskim⁷⁰. Więż ta została przerwana. Izraelici przestali być ludem Bożym. Naród wybrany przypomina Kaina, Ismaela, Ezawa czy Rubena, którzy – chociaż według ciała byli pierworodnymi – utracili przywileje wynikające z tego faktu, a prawa pierworództwa i błogosławieństwa Boże przypadły w udziale ich młodszemu braciom: Ablowi, Izaakowi, Jakubowi i Judzie⁷¹. Św. Hieronim odnosi te opowieści biblijne do historii rozwoju chrześcijaństwa. Chociaż wywodzi się ono z judaizmu, choć wyznawcy Jezusa są „młodszymi braćmi żydów”, to właśnie oni otrzymują pierworództwo i błogosławieństwo, są bowiem nazywani synami Bożymi⁷². Egzegeta ze Strydonu rzadko odnosi słowa Izajasza do całej ludzkości⁷³. Autor *Adbreviatio* natomiast pomija adresata, do którego z całą pewnością kierował swe orędzie prorok Izajasz. Interesuje go bowiem – głosi przecież homilię – jego słuchacz. Inne są przyczyny powstania i cel jaki przyświecał św. Hieronimowi, kiedy pisał *Commentarii in Esaiam*, od motywacji, którymi kierował się nasz anonimowy autor *Krótkiego streszczenia niedługich rozdziałów Izajasza*, który przecież dla innego typu odbiorcy tworzył inny gatunek literacki.

Egzegezę *Adbreviatio* wyróżniają dwie główne zasady hermeneutyczne. Po pierwsze Pseudo-Hieronim objaśnia Pismo Pismem. Jest to oczywiście dziedzictwo wcześniejszej egzegezy, propagowanej zwłaszcza przez komentatorów szkoły aleksandryjskiej⁷⁴. Prowadzić to może do tworzenia długich ciągów cytacji i aluzji biblijnych. Na przykład, objaśniając werset 4, autor *Adbreviatio* pisze:

„«Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, potomstwu nikczemnemu, synom przewrotnym». Nazwy zamieniły się. «Biada narodowi grzesznemu», który niegdyś był nazywany *moim narodem*. «[Biada] ludowi obciążonemu», bowiem nadmiernie obciążyli się ciężkimi grzechami. «[Biada]

⁶⁹ Tamże, ed. Duval, s. 445, tłum. własne.

⁷⁰ Por. tenże, *Commentarii in Esaiam* I 1, 2, CCL 73, 8: „Ab hoc loco narrat propheta, quid Dominus sit locutus, quod populum Israel, quos servos communi lege condiderat, in filios verterit, dixeritque: *Filius primogenitus meus Israel*”.

⁷¹ Por. tamże, CCL 73, 8.

⁷² Por. tamże: „Itaque illi iuxta vocationis ordinem primi fuerunt et appellabantur caput; nos secundi qui dicebatur cauda, versi sumus in caput et Dei appellamur filii”.

⁷³ W komentarzu do pierwszych sześciu wersetów, który nas najbardziej interesuje, nie czyni tego ani razu.

⁷⁴ Więcej na temat aleksandryjskiej szkoły egzegezy biblijnej zob. M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej*, tłum. T. Skibiński, Myśl Teologiczna 26, Kraków 2000, 63-107 i 204-236.

potomstwu nikkemnemu», nie mojemu potomstwu, według tego, co zostało powiedziane w innym miejscu: «I w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody» (Rdz 22, 18). «[Biada] synom przewrotnym», żadnym sposobem nie moim synom, lecz kiedy zaczęlibyśmy grzeszyć, będąc w stanie grzechu, stracilibyśmy także nazwę synów. «Porzucili Pana», tak jak drugi syn⁷⁵.

Drugą zasadą, której jest wierny Pseudo-Hieronim, została już zasygnalizowana. Homileta wyraźnie oddziela interpretację dosłowną od alegorycznej. Interpretację alegoryczną wprowadza autor *Abbreviatio* czasownikiem *intelligere* i pochodzącym od niego rzeczownikiem *intelligentia*⁷⁶. Przy końcu *Tractatus in Esaiam 1, 1-6* znajdujemy zwrot *interpretari in*, który uwrażliwia słuchacza, że będzie mu podana interpretacja alegoryczna⁷⁷.

Kluczem w zrozumieniu całego *Abbreviatio* jest zdanie sobie sprawy z roli, jaką w dziele tym odgrywa prolog. Pseudo-Hieronim już na początku swojego dzieła wprowadza ideę, wokół której będzie budował egzegezę początku Księgi Izajasza. Twierdzi mianowicie, że wszyscy prorocy są lekarzami duchowymi (*spiritales medici*)⁷⁸. Ciekawe, że autor *Abbreviatio* skupia uwagę na prorokach mniejszych, a nie na Księdze Izajasza, będącej częścią zbioru tak zwanych proroków większych:

„Jedna jest księga *Dwunastu Proroków*, a to, co lekarze mają w zwyczaju robić z chorymi i rannymi cieleśnie, prorocy – jako lekarze duchowi – przywykli robić z ranami i różnymi grzechami duszy. W [księdze] *Dwunastu Proroków* jest opisany chory, który nie chce być wyleczony ze swej niedoskonałości i podąża ku śmierci; dalej jest tam opowiadane, że po śmierci jest uzdrowiony przez Chrystusa, który jest prawdziwym lekarzem. To zaś, co dwunastu proroków czyni częściowo i o czym oni sami krótko wspominają, zachowując ten sam porządek, to samo mają w zwyczaju czynić w pełniejszej mierze prorocy więksi⁷⁹”.

Jak widzimy Pseudo-Hieronim zaledwie wspomniał o prorokach większych. Samo imię Izajasza w prologu nawet nie pada, ale, mówiąc o prorokach większych, autor *Abbreviatio* ma na myśli przede wszystkim właśnie tego starotestamentalnego proroka. Być może przywołanie przez Pseudo-Hieronima proroków mniejszych na początku homilii jest nawiązaniem do wcześniej wygłoszonego kazania, którego bohaterami byli właśnie oni. Według prologu wszyscy prorocy są medykami duchowymi, którzy leczą nie tylko Izraelitów, ale każdego człowieka⁸⁰. Nietrudno zrozumieć taki kieru-

⁷⁵ Por. Hieronymus, *In Esaiam parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 4, ed. Duval, s. 443, tłum. własne.

⁷⁶ Por. tamże 1, 2, ed. Duval, s. 440: „Hoc secundum historiam. Secundum tropologiam autem intelligendum [...]. Prima intelligentia tropologiae ista est: secunda illa”.

⁷⁷ Por. tamże 1, 2, ed. Duval, s. 446: „Hoc autem totum interpretatur in sanctis [...]”.

⁷⁸ Por. tamże Prol., ed. Duval, s. 439.

⁷⁹ Tamże, tłum. własne.

⁸⁰ Ciekawie koresponduje to z etymologią nazwy Izrael, którą przywołuje sam autor *Abbreviatio*. Por. tenże, *In Esaiam parvula abbreviatio de capitulis paucis* 1, 2, ed. Duval, s. 446: „Israel vero, hoc est, anima videns Deum, me cognoscere noluit”. Prorocy i Chrystus są więc lekarzami

nek egzegezy, biorąc pod uwagę to, że mamy do czynienia z utworem o charakterze parenetycznym, z którego słuchacz ma odnieść praktyczną korzyść.

Można powiedzieć, że porównania medyczne tworzą swoistą oś kompozycyjną omawianej homilii. Porównywanie proroków z lekarzami jest w piśmiennictwie epoki patrystycznej dość głęboko zakorzenione⁸¹. Sama Biblia porównuje przecież grzeszników do chorych (por. Iz 1, 1-6). Dla przykładu w liście do Marceli z 384 r. św. Hieronim tak pisał:

„Lekarze, których nazywają chirurgami, uważani są za okrutnych i godni są politowania. Bo czyż nie jest godne politowania nie ubolewać nad cudzymi ranami, ale komórki zmarłe niemiłosiernym ciąć żelazem; nie bać się tego, czego obawia się cierpiący – i być w końcu uważanym za nieprzyjaciela? Leży to już w naturze, że prawda jest gorzka, a błędy uważane są za przyjemne. Izajasz dla okazania, jak będzie wyglądała przyszła niewola, nie wstydzi się chodzić nago (por. Iz 20, 2); Jeremiasz ze środka Jerozolimy posłany jest nad Eufrat, rzekę Mezopotamii, by położyć pas, który ma ulec zepsuciu (por. Jr 13, 1-7) wśród nieprzyjacielskich narodów, tam gdzie i Asyryjczyk, i obozy Chaldejczyków; Ezechiel dostaje rozkaz zjedzenia chleba z wszelkiego ziarna, posypanego najpierw odchodami ludzkimi, a następnie gnojem wołowym (por. Ez 4, 9-15), i na śmierć żony suchymi patrzy oczyma (Ez 24, 15-27); Amos wygnany jest z Samarii (Am 7, 12) – dlaczego, pytam? Otóż dlatego, że duchowi ci chirurdzy, tnący występki grzeszników, wzywali do pokuty”⁸².

Ojciec Wulgaty, podobnie jak autor *Abbreviatio*, widzi w prorokach lekarzy, którzy często wydają się być w oczach pacjentów nieprzyjaciółmi. Zabiegi medyczne w starożytności, zwłaszcza te stosowane przez chirurgów, były bowiem niezwykle bolesne. Podobnie działalność starotestamentalnych proroków nie spotykała się z aprobatą grzeszników. Jednak bolesna dla pacjenta kuracja – i cielesna i duchowa – może zapewnić uzdrowienie. Pseudo-Hieronim powraca do porównania medycznego z prologu, kiedy objaśnia werset 6:

„«Z której strony was jeszcze uderzyć, wy, którzy pomnażacie przewinienie?» Pan, który jest prawdziwym lekarzem, w taki sposób wymierza karę, aby przez narzędzia do wypalania i przez gryzący proch nadeszło uzdrowienie. Tak więc mówi co następuje: nałożyłem wiele plastrów, chciałem was uleczyć różnymi lekarstwami. Nie znajduję żadnego rodzaju leku, choć wasza choroba codziennie

duchowymi Izraela, który alegorycznie oznacza każdą *duszę widzącą Boga*. Dlatego homileta może pominąć wgłębianie się w realia historyczne i skoncentrować całą uwagę na swoich słuchaczach.

⁸¹ Por. A. Harnack, *Medicinisches aus der ältesten Kirchengeschichte*, Texte und Untersuchungen 8/4, Leipzig 1892, 37-152.

⁸² Hieronimus, *Epistula* 40, 1, *ŻMT* 54, 173. Strydończyk nazywa lekarzem duchowym proroka Malachiasza, por. tenże, *Commentarius in Malachiam* 3, 13-15, ed. M. Adriaen, CCL 76A, 937: „Unde propheta, qui est medicus spiritualis, medetur cunctis vulneribus [...]”. Podobnie pisze na temat Nahuma (tenże, *Commentarius in Naum* 3, 5-6, ed. M. Adriaen, CCL 76A, 559) i Micheasza (tenże, *Commentarii in Michaeam* II 7, 8-13, ed. M. Adriaen, CCL 76, 517).

się pogłębia. Nie tylko, mówi, nie jesteście uleczeni z wcześniejszych błędów, lecz, choć chcę uleczyć [wasze] wcześniejsze grzechy, wy dodajecie nowe rany. «Z której strony was jeszcze uderzyć» są jakby słowami kogoś wątpiącego, to jest: w kim was uzdrowię? Tak więc, ponieważ kara Pana uderza po to, aby usunąć błędy, po to chłosta, aby uzdrowić, mówi: «z której strony uderzyć», tak jakby [mówił]: jaki plaster wam nałożyć, «wy, którzy pomnażacie przewinienie», skoro codziennie łączycie nowe grzechy ze starymi?»⁸³.

Homileta opisuje oplakany stan zdrowia duchowego grzeszników, który nie rokuje poprawy. Choroba tylko się pogłębia, ponieważ grzesznicy nie tylko nie pokutują za stare winy, ale dodają do nich nowe występki. Bóg wszelkimi sposobami starał się uzdrowić Izraela. Jednak żaden z nich nie okazał się skutecznym. Choroba rodaków proroka Izajasza nie daje się wyleczyć. Dlatego Bóg jest bliski opuszczenia chorego. W tym passusie dostrzegamy aluzje biblijne do Księgi Przysłów (3, 12) i Listu do Hebrajczyków (12, 6). Wypowiedzi te pouczają, że kogo Bóg miłuje, temu wymierza karę. Jednak Pseudo-Hieronim idzie krok dalej i powiada, że kiedy Wszechmocny przestaje karać, znaczy to że grzesznik zabrnął już za daleko. Tego teksty biblijne nie mówią. Co jest zatem źródłem myślenia autora *Adbreviatio*? Odpowiedzi możemy szukać w *De habitu virginum*⁸⁴ św. Cypriana, gdzie po przytoczeniu Księgi Przysłów (3, 12) słyszymy zachętę do nie odrzucania karcenia, które jest wyrazem miłości Boga. Biskup Kartaginy podjął ten sam wątek także w liście 11⁸⁵, gdzie zachęcał duchownych do modlitwy o to, aby Bóg udzielał im napomnień, bowiem tylko dzięki nim człowiek może zostać wybawiony. Autor *Adbreviatio* wyraźnie nawiązuje do tych tekstów św. Cypriana, starając się ukazać swoim słuchaczom wartość Bożego karcenia i napominania, o które należy raczej zabiegać, niż stronić od niego. Homileta nawiązuje też zapewne do myśli św. Hieronima, który w liście do Kastrucjusza poucza:

„Tego tylko kształci ojciec, kogo kocha; nauczyciel karze tylko tego ucznia, u którego widzi większe zdolności; jeśli lekarz przestaje leczyć, znaczy to, że stracił nadzieję wyleczenia”⁸⁶.

Uwaga Strydończyka, zgodna z obserwacją praktyki lekarskiej, jest podjęta przez autora *Adbreviatio*. Kiedy lekarz walczy z chorobą, pacjent cierpi. Dzieje się tak dlatego, że sposoby leczenia bywają bolesne. Gorzej jednak, kiedy medyk leczyć przestaje,

⁸³ Por. tenże, *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis* 1, 5, ed. Duval, s. 443-444, tłum. własne.

⁸⁴ Por. Cyprianus Carthaginensis, *De habitu virginum* 1, ed. G. Hartel, CSEL 3/1, Wien 1868, 187-188: „Si autem Deus quem diligit corripit et corripit ut emendet, fratres quoque, et maxime sacerdotes non oderunt sed diligunt eos quos corripunt ut emendent”, tłum. J. Czuj: Św. Cyprian, *O stroju dziewic*, w: tenże, *Pisma*, t. 1: *Traktaty*, POK 19, Poznań 1937, 137-138.

⁸⁵ Por. tenże, *Epistula* 11, 5, ed. Hartel, CSEL 3/2, Wien 1871, 498-499: „Et Deus utique, qui quem corripit diligit, quando corripit ad hoc corripit ut emendet, ad hoc emendat ut servet”, tłum. W. Szoldrski: Św. Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969, 53.

⁸⁶ Hieronymus, *Epistula* 68, 1, *ŻMT* 55, 150.

bo choć chory nie odczuwa bólu spowodowanego różnymi zabiegami, to wiadomym jest, że walka z dolegliwością została przegrana i pacjent umrze.

W drugiej części prologu Pseudo-Hieronim nawiązuje do innych postaci biblijnych:

„Z drugiej strony, Ezdrasz, którego [imię] tłumaczy się *pomocnik*, i Zorobabel, którego [imię] tłumaczy się *to jest książę w Babilonie*, i Jozue, którego [imię] w naszym języku oznacza *zbawiciel*, poprzedzali Pana w sensie figuralnym w taki sposób, że leczyli oni to, czego pozostali prorocy ze swymi księgami medycznymi nie mogli uleczyć i po [okresie] niewoli [babilońskiej] poprowadzili lud”⁸⁷.

Po prorokach – większych i mniejszych – homileta nawiązuje do później żyjących osób: Ezdrasza, Zorobabela i Jozuego. Postaci te znane są przede wszystkim z tego, że poprowadzili lud po zakończeniu niewoli babilońskiej z powrotem do Judy. Proces repatriacji to kolejny etap duchowego uzdrawiania Izraela. To, czego nie mogli sprawić prorocy, uczynili Ezdrasz, Zorobabel i Jozue. Autor *Adbreviatio* nawiązuje tutaj do myśli Ojca Wulgaty, który podobnie interpretował rolę, jaką odegrali przywódcy powygnaniowi Izraela⁸⁸. Pseudo-Hieronim przywołuje źródłosłowy imion Ezdrasza, Zorobabela i Jozuego. Każda z etymologii nawiązuje nie tylko do roli, jaką postaci te odegrały w historii narodu wybranego, ale też przede wszystkim do osoby Chrystusa, który uwolnił ludzkość z niewoli grzechu i śmierci. Przywódcy powygnaniowi są bowiem według Pseudo-Hieronima prefiguracjami Pana Jezusa.

Chrystus jest największym lekarzem. Według autora *Adbreviatio* jest jedynym prawdziwym lekarzem (*verus est medicus*)⁸⁹. W prologu do swego dzieła homileta przywołuje trzy, historycznie następujące po sobie, etapy leczenia ludzkości: 1) działalność proroków, którzy uzdrawiali duchowo za pomocą swoich ksiąg medycznych; 2) rolę powygnaniowych przywódców narodu izraelskiego, którzy, zachęcając do powrotu do Judy i przewodząc w odbudowie Jerozolimy, przyczynili się do wznowienia kultu świątynnego; 3) misję Jezusa Chrystusa, który nie tylko dokonywał cudownych uzdrowień wielu ludzi, ale także wyleczył człowieka z choroby duchowej – grzesznego stanu, który prowadzi do śmierci. Samo imię Jezus znaczy tyle, co *ocalenie*. Z kolei to słowo ma w językach greckim⁹⁰ i łacińskim⁹¹ również konotacje medyczne. Pisarze epoki patrystycznej używali bardzo często porównania medyczne, ponieważ ich celem było leczenie dusz, a do tego celu stosowali Pismo Święte. Wszyscy pisarze biblijni byli w ich oczach duchowymi medykami, a największym lekarzem był Jezus Chrystus⁹².

⁸⁷ Tenże, *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis*, Prol., ed. Duval, s. 439, tłum. własne.

⁸⁸ Por. tenże, *Commentarius in Aggaeum* 1, 1, ed. M. Adriaen, CCL 76A, 716-717.

⁸⁹ Por. tenże, *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis*, Prol., ed. Duval, s. 439.

⁹⁰ Por. Abramowiczówna IV 270, s.v. σωτήριος.

⁹¹ Łaciński rzeczownik *salus* znaczy *ocalenie*, *ratunek*, ale też *zdrowie*, por. Jougan, s. 601, s.v. *salus*.

⁹² Por. Pseudo-Hieronimus, *Tractatus in Marci Evangelium* I 13-31, ed. G. Morin, CCL 78, Turnhout 1958, 468-469: „Sed rogemus apostolos, ut presentur Iesum, et accedat ad nos, et tangat manum nostram: si enim manum nostram tetigerit, statim fugit febris. Egregius medicus et

Pseudo-Hieronim opowiada historię pewnego uzdrowienia, które rozegrało się nie w proroctwie Izajasza, ale w którejs z ksiąg proroków mniejszych:

„W [księdze] *Dwunastu Proroków* jest opisany chory, który nie chce być wyleczony ze swej niedoskonałości i podąża ku śmierci; dalej jest tam opowiadane, że po śmierci jest uzdrowiony przez Chrystusa, który jest prawdziwym lekarzem”⁹³.

Autor *Adbreviatio* może nawiązywać do początku Księgi Izajasza, gdzie czytamy o oplakanyim stanie duchowym Izraelitów i o podejmowanych przez Boga próbach uleczenia narodu wybranego. Mówi jednak, że historia interesującej nas choroby została opisana u jakiegoś proroka mniejszego. Nawiązuje prawdopodobnie do pierwszej spośród dwunastu ksiąg proroków mniejszych.

Św. Hieronim w drugiej księdze napisanego w 406 r. *Komentarza do Księgi Ozeasza* maluje scenę, w której Chrystus, największy lekarz, pozornie ponosi porażkę i chory umiera:

„Oz 6, 1-3: «W utrapieniu swoim wstaną rankiem, [mówiąc] do mnie: ‘Chodźcie i nawróćmy się do Pana, ponieważ On nas pojmał i uleczy nas, zada nam razy i uzdrowi nas. Ożywi nas po dwóch dniach, dnia trzeciego podniesie nas i żyć będziemy przed Jego obliczem. Poznamy i będziemy dążyć do poznania Pana’». LXX: «W utrapieniu swoim wstaną wczesnym rankiem, mówiąc do mnie: ‘Chodźmy i wróćmy do Pana Boga naszego, ponieważ On nas ubiczuje i uzdrowi nas, zada nam razy i uzdrowi nas. Po dwóch dniach sprawi, że wyzdrowiejemy; trzeciego dnia podniesie nas i żyć będziemy przed nim. I poznamy i będziemy dążyć do tego, aby poznać Pana’». Dlatego Bóg oddał Efraima i Judę w niewolę i nie było nikogo, kto mógłby ich wyrwać z Jego ręki, a powrócą na swoje miejsce, kiedy zabraknie im sił, aby szukali oblicza Tego, którego nie spostrzegali, kiedy był obecny i im sprzyjał, zaś kiedy będzie zagniewany i nieobecny ponownie szukać [Go] będą, a w swoim utrapieniu, kiedy podniesie się u nich światło skruchy, wstaną rankiem do Niego, zgodnie z tym, co czytamy u Izajasza: «W utrapieniu wspomnę Pana» (Iz 26, 16 wg LXX). Pierwsza pieśń pielgrzymów⁹⁴ [mówi]: «Kiedy byłem strapiony wołałem do Pana i mnie wysłuchał» (Ps

verus est archiater. Medicus Moyses, medicus Esaias, medici omnes sancti, sed iste archiater est. Novit diligenter venas tangere et morborum arcana scrutari, non tangit aurem, non tangit frontem, non tangit aliam partem corporis, sed manum tangit”⁹³. O motywie Chrystusa-lekarza w piśmiennictwie patrystycznym zob. J. Nicolae, „*Christus praedicator/medicator*”. *Homiletical, patristic and modern elements of Theologia medicinalis*, „European Journal of Science and Theology” 8 (2012) fasc. 2, 16-26.

⁹³ Hieronymus, *In Esaia parvula adbreviatio de capitulis paucis*, Prol., ed. Duval, s. 439, tłum. własne.

⁹⁴ Mowa o piętnastu psalmach (w Biblii Hebrajskiej są to Ps 120-134), których łacińska nazwa *psalmi graduales* wskazuje na to, że były śpiewane przez Izraelitów podczas trzech świąt pielgrzymich (Pesach, Szawuot, Sukkot).

119, 1). A kiedy rankiem powstaną, cóż powiedzą? «Chodźcie i nawróćmy się do Pana». Nie zadowolają się jedynie samym wybawieniem, lecz nawzajem zachęcają się do powrotu do Pana, którego porzucili i z powodu grzechów opuścili, a przez którego zostali porzuceni. «Ponieważ On nas pojął i uleczył nas», Ten, o którym mówi powyżej: «Ja, ja pochwycę i odejdę» (Oz 5, 14), Ten «zada nam razy i uzdrowi nas». To, co przetłumaczyliśmy na uzdrowi, wszyscy podobnie przekładają przez $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma\epsilon\iota$, co właściwie otrzymało nazwę od $\mu\acute{o}\tau\alpha$, to jest kawałków płótna⁹⁵, które wkładają do ran, aby pochłaniać zgniłe mięso i wyciągnąć ropienie, a sztuka medyczna wymaga leczenia rozległych ran przez długi okres czasu i na powrocie do zdrowia przez ból. Zadaje więc Pan razy i uzdrawia nas, «ponieważ kogo Pan miłuje, tego karci i wymierza karę każdemu, kogo uznaje za syna» (Hbr 12, 6). I nie tylko leczy, lecz ożywia po dwóch dniach i, powstając z piekieł dnia trzeciego, wraz ze sobą wskrzesił cały rodzaj ludzki. A kiedy uzdrowił tych, którym zadawał razy i uleczeni zostali ożywieni, a ożywieni zostaną wskrzeszeni, wtedy my, którzy podczas jego nieobecności byliśmy martwi, żyć będziemy przed Jego obliczem. Żyjąc więc przed Jego obliczem, znajmy Go

⁹⁵ Greckie słowo $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma$ oznacza *szarpie*, por. Abramowiczówna III 170, s.v. $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma$; Liddell – Scott, 980, s.v. $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma$. Były to poszarpane, wąskie paski lnianych lub bawełnianych tkanin, którymi przykrywano rany. Stosowano je przed wynalezieniem gazy, por. Hippocrates, *De capitis vulneribus* 14, ed. T.E. Page – E. Capps – W.H.D. Rouse – L.A. Post – E.H. Warmington: Hippocrates, *On Wounds in the Head. In the Surgery. On Fractures. On Joints. Mochlicon*, t. 3, LCL 149, Cambridge – London 1959, 32. Żyjący w IV w. po Chr. poeta epicki Kwintus ze Smyrny (*Posthomerica* IV 212, ed. T.E. Page – W.H.D. Rouse: Quintus Smyrnaeus, *The Fall of Troy*, LCL 19, London – New York 1913, 184) używa tego greckiego rzeczownika w dopełniaczu liczby mnogiej w formie $\mu\omicron\tau\acute{\alpha}\omega\nu$, jak gdyby był rodzaju żeńskiego i w mianowniku liczny pojedynczej brzmiał $\mu\omicron\tau\acute{\eta}$. Natomiast u św. Hieronima słowo to występuje w liczbie mnogiej w rodzaju nijakim ($\mu\acute{o}\tau\alpha$) i jest tłumaczone łacińskim wyrazem *linteolum*, które oznacza *lnianą chusteczkę* lub *kawałki płótna*, por. Jougan, s. 389, s.v. *linteolum*; Plezia III 370, s.v. *linteolum*. W rodzaju nijakim tego rzadkiego rzeczownika użył w liczbie mnogiej w tym samym znaczeniu co Ojciec Wulgaty również leksykograf Hezychiusz (*Lexicon*, ed. M. Schmidt: Hesychii Alexandrini *Lexicon*, Jena 1867, 1058, s.v. $\mu\acute{o}\tau\alpha$). Ciekawe, że działający w czasach Nerona botanik, farmakolog i lekarz, Pedanios Dioskurydes (*De materia medica* I 106, ed. M. Wellmann: Pedanii Dioscuridis Anazarbei *De materia medica*, t. 1, Berlin 1907, 100), podaje, że $\mu\acute{o}\tau\alpha$ to sardyjskie żołędzie, zwane kasztanami Dzeusa. Ich miąższ był stosowany jako substancja neutralizująca działanie silnych trucizn. O odtruwających właściwościach tych owoców pisał już w II w. prz. Chr. poeta Nikander (*Alexipharmaca* 269, ed. O. Schneider: *Theriaca et Alexipharmaca*, Leipzig 1856, 289), jednak nie określił ich słowem $\mu\acute{o}\tau\alpha$. Więcej na ten temat por. M. Conedera – P. Krebs – W. Tinner – M. Pradella – D. Torriani, *The cultivation of Castanea sativa (Mill.) in Europe, from its origin to its diffusion on a continental scale*, „Vegetation History and Archaeobotany” 19 (2004) fasc. 3, 165. Trzeba zaznaczyć, że Dioskurydes (*De materia medica* III 82, ed. Wellmann, t. 2, Berlin 1906, 99) zna również użycie rzeczownika $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma$ w znaczeniu opatrunku z szarpia. Od greckiego rzeczownika $\mu\omicron\tau\acute{o}\varsigma$ został urobiony czasownik $\mu\omicron\tau\acute{o}\omega$ użyty w Oz 6, 1 (wg LXX), który oznacza *opatrzyć ranę, przykryć ranę szarpiami*, por. T. Muraoka, *A Greek-English Lexicon of the Septuagint*, Louvain – Paris – Walpole 2009, 468, s.v. $\mu\omicron\tau\acute{o}\omega$; Abramowiczówna III 170, s.v. $\mu\omicron\tau\acute{o}\omega$.

i chętnie podążajmy za Nim, abyśmy poznali Pana, dzięki któremu zmartwychwstaliśmy, kiedy On powstał dnia trzeciego”⁹⁶.

Ostatecznie Chrystus odnosi sukces leczniczy. Dzieje się tak jednak dopiero *post mortem*. Św. Hieronim poucza, że nie chodzi jedynie o śmierć pacjenta, ale przede wszystkim o śmierć Jezusa. Komentarz do Księgi Ozeasza 6, 1-3 to nie tylko obrazowe wyjaśnienie powrotu Izraelitów do Boga. W słowach „ożywi nas po dwóch dniach, dnia trzeciego podniesie nas i żyć będziemy przed Jego obliczem” (Oz 6, 3) Ojciec Wulgaty widzi aluzję do zmartwychwstania Chrystusa, które miało miejsce trzeciego dnia po Jego śmierci. Wydarzenie to otworzyło nowe możliwości w duchowym leczeniu ludzkości. Nawet gdy grzesznik umrze, Bóg może przywrócić go do życia. Człowiek, który, nie chcąc być uzdrowionym, nieubłaganie podąża ku kresowi swego życia, może zostać uleczony przez prawdziwego lekarza – Jezusa Chrystusa – nawet po śmierci.

WYDANIA TEKSTU

- D. Vallarsi: Verona 1735, *Opera Hieronymi*, t. 4, 1131-1134.
 D. Vallarsi: Venezia 1767, *Opera Hieronymi*, t. 4, 1145-1150.
 J.P. Migne: Paris 1845, PL 24, 937-942.
 J.P. Migne: Paris 1865, PL 24, 973-978.
 G. Morin: Maredsous 1903, *Anecdota Maredsolana, seu monumenta ecclesiasticae antiquitatis ex mss. codicibus nunc primum edita aut denuo illustrata*, t. 3/3, 97-103.
 G. Morin: Turnhout 1963, CCL 73A, *Commentariorum in Esaiam libri XII-XVIII. In Esaiam parvula abbreviatio*, 803-809.
 Y.M. Duval: Freiburg 1993, L' „*In Esaia parvula abbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme. Une homélie (tronquée) et une leçon de méthode aux moines de Bethléem, w: *Philologia sacra. Biblische und patristische Studien für Hermann J. Frede und Walter Thiele zu ihrem siebzigsten Geburtstag*, t. 2: *Apokryphen, Kirchenväter, Verschiedenes*, hrsg. R. Gryson, *Vetus Latina. Die Reste der altlateinischen Bibel. Aus der Geschichte der lateinischen Bibel* 24/2, s. 439-446.

BIBLIOGRAFIA

J. van den Gheyn, *Catalogue des Manuscrits de la Bibliothèque Royale*, t. 2, Bruxelles 1902, 55-56; G. Morin, *Anecdota Maredsolana, seu monumenta ecclesiasticae antiquitatis ex mss. codicibus nunc primum edita aut denuo illustrata*, t. 3/3, Maredsous 1903, XVIII; A. Spagnolo, *Gai Codex rescriptus in Bibliotheca Capitulari ecclesiae cathedralis Veronensis phototypice expressus*, Leipzig 1909; A.S. Pease, *Medical Allusions in the Works of St. Jerome*, „*Harvard Studies in Classical Philology*” 25 (1914) 73-86; E.A. Lowe, *Codices Latini Antiquiores. A Palaeographical Guide to Latin*

⁹⁶ Hieronymus, *Commentarii in Osee* II 6, 1-3, ed. M. Adriaen, CCL 76, 62-63, tłum. własne.

Manuscripts Prior to the Ninth Century, t. 4, Oxford 1947, 486-488; M. Adriaen, *Monitum*, w: CCL 73A, Turnhout 1963, 802; M. Lambert, *Bibliotheca Hieronymiana manuscripta. La tradition manuscrite des oeuvres de saint Jérôme*, t. 2, Instrumenta Patristica 4, Steenbrugge 1969, 91; Quasten III 222; M. Leumann – J.B. Hofmann – A. Szantyr – W. Otto – H. Bengtson – I. von Müller, *Lateinische Grammatik. Stellenregister und Verzeichnis der nichtlateinischen Wörter*, t. 3, München 1979, 52; P. Jay, *Saint Jérôme et le triple sens de l'Écriture*, REAug 26 (1980) 214-227; V. Rose, *Die Handschriften-Verzeichnisse der Königlichen Bibliothek zu Berlin*, t. 12: *Verzeichnis der lateinischen Handschriften*, cz. 1, Berlin 1983, 17-20; M. Simonetti, *Sulle fonti del „Commento a Isaia” di Girolamo*, „Augustinianum” 24 (1984) 451-469; Y.M. Duval, *Jérôme et les prophètes. Histoire, prophétie, actualité, actualisation dans les Commentaires de Nahum, Michée, Abdias et Joël*, w: *Congress Volume – Salamanca 1983*, ed. J.A. Emerton, Supplements to Vetus Testamentum 36, Leiden 1985, 129-130; M. Simonetti, *Lettera e/o allegoria*, SEA 23, Roma 1985, 334-336; R. Gryson, *La tradition manuscrite du Commentaire de Jérôme sur Isaïe. État de la question*, w: *Jérôme entre l'Occident et l'Orient. Actes du Colloque en Chantilly (11-13 septembre 1986)*, ed. Y.M. Duval, Paris 1988, 406-412; R. Gryson – D. Szmatala, *Les commentaires patristiques sur Isaïe d'Origène à Jérôme*, REAug 36 (1990) 11-12; Y.M. Duval, *L'„In Esaia parvula adbrevisatio de capitulis paucis” de Jérôme. Une homélie (tronquée) et une leçon de méthode aux moines de Bethléem*, w: *Philologia sacra. Biblische und patristische Studien für Hermann J. Frede und Walter Thiele zu ihrem siebzigsten Geburtstag*, t. 2: *Apokryphen, Kirchenväter, Verschiedenes*, hrsg. R. Gryson, Vetus Latina. Die Reste der altlateinischen Bibel. Aus der Geschichte der lateinischen Bibel 24/2, Freiburg 1993; A. Fürst, *Hieronymus*, LChL 327; B. Degórski, *Esegesi geronimiana di Is 1, 1 sulla base del «Commento in Isaia»*, VoxP 26 (2006) t. 49, 135-143; A. Fürst – Ch. Marksches – Ch. Hengstermann, *Die Homilien zum Buch Jesaja. Eingeleitet und übersetzt von Alfons Fürst und Christian Hengstermann*, Origenes – Werke mit deutscher Übersetzung 10, Freiburg – Basel – Wien 2009, 164-165.

PRZEKŁAD*

Jedna jest księga *Dwunastu Proroków*⁹⁷, a to, co lekarze mają w zwyczaju robić z chorymi i rannymi cieleśnie, prorocy – jako lekarze duchowi – przywykli robić z ranami i różnymi grzechami duszy⁹⁸. W [księdze] *Dwunastu Proroków* jest opisany chory, który nie chce być wyleczony ze swej niedoskonałości i podąża ku śmierci; dalej jest tam opowiadane, że po śmierci jest uzdrowiony przez Chrystusa, który jest prawdziwym lekarzem⁹⁹. To zaś, co dwunastu proroków czyni częściowo i o czym oni sami krótko wspominają, zachowując ten sam porządek, to samo mają w zwyczaju czynić w pełniejszej mierze prorocy więksi¹⁰⁰. Z drugiej strony, Ezdrasz, którego [imię] tłumaczy

* Przekładu dokonano z łacińskiego tekstu krytycznego, opracowanego przez Y.M. Duvala: L' „*In Esaia parvula adabbreviatio de capitulis paucis*” de Jérôme. *Une homélie (tronquée) et une leçon de méthode aux moines de Bethléem*, w: *Philologia sacra. Biblische und patristische Studien für Hermann J. Frede und Walter Thiele zu ihrem siebzigsten Geburtstag*, t. 2: *Apokryphen, Kirchenväter, Verschiedenes*, hrsg. R. Gryson, Vetus Latina. Die Reste der altlateinischen Bibel. Aus der Geschichte der lateinischen Bibel 24/2, Freiburg 1993, 439-446.

⁹⁷ Por. Hieronymus, *Commentarius in Ioelem*, Prol., ed. M. Adriaen, CCL 76, 159: „semel omnes unius voluminis prophetas enumeravimus”. Zob. tenże, *Epistula* 53, 8, *ŻMT* 55, 31: „Duodecim Prophetæ in unius voluminis angustias coarctati”; tenże, *Prologus in librum Duodecim Prophetarum*, w: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam Versionem*, s. 1374.

⁹⁸ Na temat porównań medycznych w twórczości św. Hieronima pisał Arhur Stanley Pease: *Medical Allusions in the Works of St. Jerome*, „*Harvard Studies in Classical Philology*” 25 (1914) 73-86; autor zamieścił w pracy wiele odwołań zarówno do dzieł Ojca Wulgaty jak i do twórczości Orygenesusa.

⁹⁹ Por. Hieronymus, *Vita Sancti Hilarionis* IX (XV) 2, PL 23, 35, tłum. B. Degórski: *Św. Hieronim, Żywoty mnichów: Pawła, Hilariona, Malchusa*, *ŻM* 10, Kraków 1995, 130. Chrystus jako lekarz był przedstawiany w egzegezie innych łacińskich Ojców Kościoła. Por. R. Arbesmann, *Christ the medicus humilis in St. Augustine*, „*Augustinus Magister*” 2 (1954) 623-629; D. Weber, *Medicorum pueri – Zu einer Metapher bei Augustinus*, *ZACH* 17 (2013) 125-142.

¹⁰⁰ Por. Origenes, *In Hieremiam hom.* XIV 1-2, ed. E. Klostermann, GCS 6, Leipzig 1901, 106, tłum. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Jeremiasza, Komentarz do Lamentacji Jeremiasza, Homilie o Księgach Samuela i Księgach Królewskich*, PSP 30, Warszawa 1986, 114. Św. Hieronim przełożył tę homilię na język łaciński, gdzie zachowała się pod innym numerem. Zob. *Translatio Origenis Homiliarum in Ieremiam* XI, PL 25, 663B: „Medici corporum, aegrotantibus assistentes et iuxta disciplinam artis suae volentes curare eos qui in infirmitatibus constituti sunt, vident tristia, iniucunda pertractant, et in alienis calamitatibus moerore proprio conficiuntur: semper enim conversatio eorum in gemitu, semper in curis est, numquam cum laetis consortium habent: cum vulneratis, cum his quorum carnes incommodis variis debilitantur, qui febribus aestuant, qui dolore torquentur, iugi servitio perseverant. Et si quis eorum vult implere medicinam, non indignatur, non obliviscitur propositi artis suae, postquam cum his fuerit quos sermo praefatus est. Haec idcirco in prooemio diximus, quia et prophetae medici quodammodo sunt animarum, et illuc semper ire iubentur, ubi languentes sint: *Non enim necesse habent sani medicum, sed ii qui se male habent* (Luc. IX, 31). Quod autem a deliciosis aegrotantibus medici patiuntur, hoc sustinent prophetae ac magistri ab his qui curari nolunt”.

się *pomocnik*¹⁰¹, i Zorobabel, którego [imię] tłumaczy się *to jest książę w Babilonie*¹⁰², i Jozue¹⁰³, którego [imię] w naszym języku oznacza *zbawiciel*¹⁰⁴, poprzedzali Pana w sensie figuralnym w taki sposób, że leczyli oni to, czego pozostali prorocy ze swymi księgami medycznymi nie mogli uleczyć i po [okresie] niewoli [babilońskiej] poprowadzili lud¹⁰⁵.

Iz 1, 1. „Widzenie Izajasza”. Mówi się o *widzeniu*, gdyż prorocy znają przyszłość i przy pomocy oczu duchowych oglądali przyjście Zbawiciela. Stąd przez starożytnych prorocy nazywani byli *widzącymi* (por. 1Sm 9, 9; Iz 30, 10; 32, 3; 33, 7)¹⁰⁶.

„Syna Amosa”. Wielu sądzi, że Amos, trzeci [z kolei] wśród dwunastu proroków, był ojcem Izajasza. Jednak się mylą, gdyż u Hebrajczyków [ich imiona] zapisuje się różnymi literami: jedno przez *sade* [ר] ¹⁰⁷, drugie przez *sin* [ש]¹⁰⁸.

„Które oglądał w sprawie Judy i Jerozolimy”. Izajasz jest posłany zwłaszcza do dwóch plemion: Judy i Beniamina. „I Jerozolimy”, to jest do stolicy tych dwóch plemion¹⁰⁹.

„Za dni Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów Judy”. Tak więc jego prorokowanie rozciągało się w czasach tych wszystkich, którzy królowali w Judzie. W tej samej księdze¹¹⁰ znajdziemy także, która wizja została wypowiedziana w czasach którego króla¹¹¹. Tyle według znaczenia dosłownego¹¹².

¹⁰¹ Por. Hieronymus, *Epistula* 45, 6, *ŻMT* 54, 185. Zob. tenże, *Tractatus in Ps.* 90, 1, ed. Morin, t. 3/2, s. 113, *ŻMT* 32, 131.

¹⁰² Por. tenże, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, s.v. *Zorobabel*, CCL 72, 125; tenże, *Commentarius in Aggaeum* 1, 1, CCL 76A, 716-717. Por. tenże, *Commentarii in Ezechielem* VI 19, 1-9, ed. F. Glorie, CCL 75, Turnhout 1964, 250.

¹⁰³ Chodzi o arcykapłana Jozuego, syna Jocedeka (sprawował urząd w latach ok. 515-490 prz. Chr.); por. Za 6, 9-14.

¹⁰⁴ Por. tenże, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, s.v. *Iesus*, CCL 72, 76; tenże, *Commentarius in Aggaeum* 1, 1, CCL 76A, 717.

¹⁰⁵ Por. tenże, *Commentarius in Abdiam* 1, 17-18, CCL 76, 368, tłum. Krzyszczuk, s. 593.

¹⁰⁶ Por. tamże 1, 1, CCL 76, 352-353, tłum. Krzyszczuk, s. 578; tenże, *Commentarii in Esaiaem* I 1, 1, CCL 73, 5-6.

¹⁰⁷ Hebr. רמז (Iz 1, 1).

¹⁰⁸ Hebr. שמש (Am 1, 1). Jak widać imię proroka Amosa zapisuje się po hebrajsku przez *samek* [ש], a nie przez *sin* [ש]. Ponadto imiona ojca Izajasza i proroka z miasteczka Tekoa różnią się pierwszą literą. Nieścisłości te nie występują u św. Hieronima. Por. Hieronymus, *Commentarii in Esaiaem* I 1, 1, CCL 73, 5: „Amos autem pater Esaiae, non ut plerique autumant, tertius duodecim prophetarum est, sed alius, diversisque apud Hebraeos scribuntur litteris. Iste primam et extremam litteras habet aleph et sade; ille ain et samech”. Zob. tenże, *Commentarii in Amos* I Prol., CCL 76, 211. Mylenie tych postaci biblijnych spowodowane jest identyczną pisownią ich imion w Septuagincie (gr. Ἀμώς; zob. R. Popowski, *Onomastykon Septuaginty*, Warszawa 2013, 17).

¹⁰⁹ Por. Hieronymus, *Commentarii in Esaiaem* I 1, 1, CCL 73, 8.

¹¹⁰ Tj. w Księdze Izajasza.

¹¹¹ Por. Hieronymus, *Commentarii in Esaiaem* I 1, 1, CCL 73, 6-7.

¹¹² Por. tenże, *Commentarius in Abdiam* 1, 13-14, CCL 76, 365, tłum. Krzyszczuk, s. 591.

Z drugiej strony według tropologii¹¹³ trzeba wiedzieć, że cokolwiek mówi się do Samarii i do dziesięciu plemion, to samo mówi się przeciwko heretykom. Cokolwiek zaś mówi się przeciwko Jerozolimie, to samo mówi się przeciwko Kościołowi. Taki jest pierwszy sposób rozumienia tropologicznego. Drugi jest następujący¹¹⁴: dusza, która pobłądziła i, uchybiwszy sprawiedliwości, podlegała błędom, jest nazywana Efraimem, jest nazywana Samarią, gdyż jest powiedziane, że nagromadziła sobie złotych jałówek¹¹⁵ i odnosi się do dziesięciu plemion. Ponadto, ktokolwiek jeszcze trwa w swoim postanowieniu i nie wybucha otwartym szaleństwem, przecząc temu, co jest powiedziane, lecz podlega błędom, tego prorok koryguje jak Judeę, ponieważ jest w nim prawdziwe wyznawanie Boga (por. Oz 11, 12), a także jak Jerozolimę, ponieważ wydaje się, że rzeczywiście ma pokój¹¹⁶, aby trzymał się z dala od skrytych występków (por. Ps 18, 13 wg Wulgaty), a także aby on sam nie poszedł na wygnanie.

Iz 1, 2. „Słuchajcie niebiosa¹¹⁷ i nakłoń ucha ziemi, ponieważ Pan przemówił”. W czasie, w którym Mojżesz rozmawiał z chmurą Pana, tak zostało napisane w pieśni [zawartej w] Księdze Powtórzonego Prawa: „Zwróć uwagę, niebo, a będę mówił i słuchaj, ziemi, słów z moich ust: Niech zostanie przyjęta jak deszcz moja mowa i niech osiada jak rosa moje słowa” (Pwt 32, 1-2), a ponieważ [Mojżesz] dał prawo Boga w obliczu tych świadków, a więc nieba i ziemi, to jest wszystkich stworzeń, które mieszczą się w niebie i na ziemi (istotnie, ponieważ, jak powiedzieliśmy, niebo i ziemia mieszczą w sobie wszystko $\sigma\upsilon\nu\epsilon\kappa\delta\omicron\chi\iota\kappa\omega\varsigma$ ¹¹⁸, a więc za pośrednictwem części oznaczają całość, która się zawiera w częściach), ale ponieważ lud naruszył prawo Boga,

¹¹³ Tropologia to metoda hermeneutyczna stosowana przez Ojców Kościoła, która polegała na odzukiwaniu w tekście natchnionym sensu alegorycznego i duchowego.

¹¹⁴ Por. Hieronimus, *Tractatus in Ps. 77*, 9, ed. Morin, t. 3/2, s. 62: „Est quidem et ista intelligentia sed ista multo melior es”, *ŻMT* 32, 74. Zob. tenże, *Commentarius in Sophoniam* 1, 8-9, ed. M. Adriaen, CCL 76, 665.

¹¹⁵ Por. 3Krl 12, 28 wg LXX, tłum. R. Popowski: *Septuaginta, czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, Warszawa 2013, 472.

¹¹⁶ Por. Hieronimus, *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, s.v. *Ierusalem*, CCL 72, 136; tenże, *Commentarius in Abdiam* 1, 20-21, CCL 76, 373-374, tłum. Krzyszczuk, s. 599-600.

¹¹⁷ Łac. „audite, caeli”. Taka lekcja pojawia się w Wulgacie. Jednak inną wersję perykopy przekazuje *Commentarii in Esaïam* św. Hieronima: „audi, coelum”. Ojciec Kościoła objaśnia tę różnicę odwołując się do specyfiki języka hebrajskiego: „Pro *coelum*, Hebraicum *samaïm* coelos plurali numero sonat; maxime cum *audite* dixerit, id est, semu, quod plurali effertur numero, non singulari. Sed quidam volunt pluraliter quidem dici coelos, singulariter intelligi, iuxta illud quod singulas civitates, Thebas et Athenas vocamus. Estque Hebraici characteris idioma, ut omnia quae in syllabam finiuntur -im masculina sint, et pluralia ut Cherubim et Seraphim” (tenże, *Commentarii in Esaïam* I 1, 2, CCL 73, 7).

¹¹⁸ Por. Abramowiczówna IV 201, s.v. $\sigma\upsilon\nu\epsilon\kappa\delta\omicron\chi\iota$. Autor *Abbreviato* określa figurę stylistyczną polegającą na określeniu całości przez część mianem synekdochy. Hieronim (*Commentarii in Esaïam* I 1, 2, CCL 73, 7) określa ją mianem metonimii: „In coelo supernas significans angelicasque virtutes; in terra mortalium genus, $\mu\epsilon\tau\omega\nu\mu\iota\kappa\omega\varsigma$ ab his quae continent, ea quae continentur”.

ponownie [Izajasz] wzywa tych samych świadków¹¹⁹, przed którymi zostało nadane prawo (por. J 1, 17), aby, ponieważ lud gardził słuchaniem, słuchały wszystkie stworzenia: „Słuchajcie niebios a nakłoń uszu ziemio” (Iz 1, 2). To, co mówi według znaczenia dosłownego jest więc następujące: rodzaj ludzki mną wzgardził i wśród wszystkich stworzeń i elementów, które uczyniłem, on sam jest istotą buntowniczą, gdyż przeciwstawia się mojej woli. Skoro zaś nawet stworzenia, które wydają się być nierozumne, słyszą, że są osądzone, to o ileż bardziej rozumne.

„Ponieważ Pan przemówił: Synów wykarmiłem i wywyższyłem”. Pięknie powiedział: „Synów wykarmiłem i wywyższyłem”, nie powiedział zaś: „Synów zrodziłem¹²⁰”, tak jak mamy w przekładzie powszechnym¹²¹, ponieważ skoro każdy syn jest zrodzony, byłoby zbytecznym powiedzieć: „Synów zrodziłem”. Skoro więc powiedział *synów*, już wskazał, że zostali zrodzeni. A zatem podkreślił: ponieważ nie wszystko co rodzi, w takim samym stopniu karmi; ja zaś zrodziłem i wykarmiłem. I nie zadowolam się jedynie wykarmieniem, aby, zwyczajem zwierząt i ptaków, pozostawić im instynkt, a swoją pracę zaniedbać, lecz tak jak karmiłem malutkich, tak samo dużych i sprawiłem, że gdy dorośli, stali się więksi, abym tak, jak dałem im życie, teraz dał im także chwałę.

„Oni zaś mną wzgardzili”. Wzajemnością za takie dobrodziejstwa okazało się lekceważenie.

Iz 1, 3. „Poznał wół swego właściciela, a osioł złób swego pana”. Z człowiekiem myślącym porównuje się nierozumne zwierzęta pociągowe i bydło. One, skoro zaznały takich dobrodziejstw, nie ignorują surowego prawa tego, od kogo zaznają błogosławieństwa. Jedynie rodzaj ludzki jest osądzony, gdyż wzgardził Bogiem.

„Poznał wół swego właściciela, a osioł złób swego pana”. Wół, który pracuje, poddaje szyję jarzmu i jest gotów wykonać dużo większą pracę dla pana niż ta, którą właśnie od pana otrzymali, a mimo to rozumie swego właściciela. Także osioł zna złób swego pana, swoje błogosławieństwa. Chętnie dostrzega także miejsce, w którym zwykł otrzymywać żywność.

„Izrael nie poznał”, domyślnie *mnie*, „mój lud nie zrozumiał”, domyślnie ani *właściciela* ani *pana*¹²². Jednocześnie należy także wziąć pod uwagę jaką

¹¹⁹ Por. Hieronimus, *Commentarii in Esaiam* I 1, 2, CCL 73, 7: „Post praevericationem populi, eosdem rursum in testimonium vocat [...]”.

¹²⁰ Por. Iz 1, 2 wg LXX, tłum. Popowski, s. 1376. Zob. Hieronimus, *Commentarii in Esaiam* I 1, 2, CCL 73, 8: „Melius est autem iuxta Hebraicum legere *filios enutrivit*, quam *genit*”; tenże, *Commentarii in Ezechielem* VI 19, 1-9, CCL 75, 250-251.

¹²¹ Czyli w Septuagincie lub w którejś z wersji Vetus Latina. Por. Hieronimus, *Tractatus in Ps.* 86, 5, ed. Morin, t. 3/2, s. 102-103, ŻMT 32, 119-120; tenże, *Commentarius in Abdiam* 1, 20-21, CCL 76, 372, tłum. Krzyszczyk, s. 597.

¹²² Por. Hieronimus, *Commentarii in Michaeam* I 1, 6-9, CCL 76, 428-429; II 4, 8-9, CCL 76, 475; tenże, *Commentarii in Abacuc* I 2, 15-17, CCL 76A, 609.

siłę mają przykłady. Chociaż wół otrzymuje od pana pożywienie, a osioł, chociaż zna żłób, to są gotowi wykonać dużo większą pracę dla swoich panów niż ta, którą od panów otrzymali. Natomiast ja nie otrzymuję żadnego błogosławieństwa od ludzi, a jednak zostają wybawieni ci, którzy tego pragną. Udzieliłem im tak wiele, a sam nic nie otrzymałem. W zamian za wszystkie błogosławieństwa odpłacają mi tylko pogardą! Ponieważ więc tyle cierpliwie zniosłem i straciłem Syna, którego wykarmiłem, którego wywyższyłem, robię jedynie to, co zrobić mogę: będę oplakiwał zagubionego i martwego (por. Łk 15, 32), który, będąc chorym, nie może być uzdrowiony.

Iz 1, 4. „Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, potomstwu nikczemnemu, synom przewrotnym”. Nazwy zamieniły się: „Biada narodowi grzesznemu”, który niegdyś był nazywany *moim narodem*. „[Biada] ludowi obciążonemu”, bowiem nadmiernie obciążyli się ciężkimi grzechami. „[Biada] potomstwu nikczemnemu”, nie mojemu potomstwu, według tego, co zostało powiedziane w innym miejscu: „I w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody” (Rdz 22, 18). „[Biada] synom przewrotnym”, żadnym sposobem nie moim synom, lecz kiedy zaczęlibyśmy grzeszyć, będąc w stanie grzechu, stracilibyśmy także nazwę synów.

„Porzucili Pana”, tak jak drugi syn (por. Łk 15, 11-13). W każdym słowie znajduje się odpowiadające mu znaczenie! Chociaż zrobili wszystko, chociaż dopuścili się wszystkich przestępstw, mimo to ja nie wypędziłem ich, lecz wy-czekiwałem, aż kiedyś wrócą do mnie. Oni zaś mnie *porzucili* cały czas sprzeciwiając się mi, a przy tym ciągle wznosząc ręce w żalu. Nadto nie wystarczyło im, że [mnie] porzucili (zobaczcie ἀῤξησι¹²³ grzechów), lecz także „przeklinali Świętego Izraela, odwrócili się wstecz”, to jest ponownie zaczynali być tym, czym byli wcześniej, zanim zostali wybrani dla mego imienia (Dz 15, 14).

Iz 1, 5A. „Z której strony was jeszcze uderzyć, wy, którzy pomnażacie przewinienie?” Pan, który jest prawdziwym lekarzem, w taki sposób wymierza karę, aby przez narzędzia do wypalania¹²⁴ i przez gryzący proch¹²⁵ nade-

¹²³ Grecki wyraz ἀῤξησις oznacza „wzrost, pomnażanie się, powiększanie się” (Abramowiczówna I 373, s.v. ἀῤξησις).

¹²⁴ Łaciński wyraz *cauterium* pochodzi od greckiego καυτήριον, który oznacza „żelazo do wypalania, piętnowania” (Abramowiczówna II 637, s.v. καυτήριον). Por. Plezia I 464, s.v. *cauterium*. Było to narzędzie żelazne, służące do wypalania, które stosowano m.in. przy zabiegach lekarskich. Zob. Scribonius Largus, *Compositiones* CXXL (*Tryphonis medicamentum*), ed. S. Sconocchia: Scribonius Largus, *Compositiones*, Leipzig 1983, 107: „hoc [...] omnem eruptionem sanguinis velut cauterium sistit”; Plinius Maior, *Naturalis historia* XXV 8, 39, § 80, ed. T.E. Page: Pliny, *Natural history. Books 24-27*, t. 7, LCL 393, Cambridge – London 1992, 194, tłum. J. Łukaszewicz: K. Pliniusza Starszego *Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, t. 8, Poznań 1845, 191. Również św. Hieronim (*Commentarii in Michaeam* II 4, 10, CCL 76, 477; *Commentarii in Ezechielem* II 7, 3-4, CCL 75, 72) zna lecznicze zastosowanie *cauterium*.

¹²⁵ Chodzi o ususzone i sproszkowane liście rośliny, którą Pliniusz Starszy nazywa *czarnym mirtem* (*myrtus nigra*). Taki proszek stosowano jako lekarstwo na wrzody oraz przeciw nadmier-nemu poceniu się. Por. Plinius Maior, *Naturalis historia* XV 29, 37, § 123, ed. Page: Pliny, *Natural*

szło uzdrowienie¹²⁶. Tak więc mówi co następuje: nałożyłem wiele plastrów, chciałem was uleczyć różnymi lekarstwami¹²⁷. Nie znajduję żadnego rodzaju leku, choć wasza choroba codziennie się pogłębia. Nie tylko, mówi, nie jesteście uleczeni z wcześniejszych błędów, lecz, choć chcę uleczyć [wasze] wcześniejsze grzechy, wy dodajecie nowe rany¹²⁸. „Z której strony was jeszcze uderzyć” są jakby słowami kogoś wąpiącego, to jest: w kim was uzdrowię? Tak więc, ponieważ kara Pana uderza po to, aby usunąć błędy, po to chłosta, aby uzdrowić, mówi: „z której strony uderzyć”, tak jakby [mówił]: jaki plaster wam nałożyć, „wy, którzy pomnażacie przewinienie”, skoro codziennie łączycie nowe grzechy ze starymi?

Iz 1, 5B-6. To zatem, o czym krótko wcześniej powiedzieliśmy, że prorocy są lekarzami duchowymi i leczą każdy rodzaj chorób, teraz w sposób najbardziej oczywisty jest ukazane przykładem. Zobaczcie więc co mówi Pismo¹²⁹: „Kaźda głowa jest osłabiona i każde serce przygnębione. Od spodu stopy aż do wierzchu głowy nie ma w nim zdrowia: rana i siność i opuchlizna”.

„Kaźda głowa jest osłabiona i każde serce przygnębione”. Często przypominam, że u proroków zwracamy uwagę na pojedyncze słowa¹³⁰, dlatego niedoświadczonym wydaje się, że nie można ich interpretować w znaczeniu dosłownym. [Uważają tak], ponieważ nie rozumieją, co jest powiedziane. „Kaźda głowa jest osłabiona i każde serce przygnębione”. Jeśli ktoś by zachorował lub byłby gnębiony bardzo ciężką chorobą ciała, lecz miałby bardzo radosną duszę, słabość ciała byłaby przewyciężona przez radość duszy¹³¹.

history. Books 12-16, t. 4, LCL 370, Cambridge – London 1968, 372: „Folia et per se siccantur in farinam ad ulcerum remedia in corpore humano, leniter mordaci pulvere, ac refrigerandis sudoribus”, tłum. J. Łukasiewicz: K. Pliniusza Starszego *Historii naturalnej ksiąg XXXVII*, t. 5, Poznań 1845, 295 i 297.

¹²⁶ Por. Hieronymus, *In Hieremiam prophetam* VI 7, 6 (30, 12-15), ed. S. Reiter, CCL 74, Turnhout 1960, 295: „[...] dura peccata tua, quae sanari non poterant, nisi mordacissimo pulvere et ardente cauterio et ferro acutissimo, quo putridas carnes et insanabiles amputarem”.

¹²⁷ Por. Hieronymus, *Commentarii in Epistolam Paulinam ad Galatas* II 4, 20, ed. G. Raspanti, CCL 77A, Turnhout 2006, 135: „Et quomodo medici, cum vim artis suae in primo viderint non valere medicamine, transeunt ad aliud et tandiu experiuntur quid prosit e pluribus donec perveniant ad curationem ut quod per molliem alicuius emplastri nequaquam sanari valuit mordaciori pulvere et austeriori curatione sanetur, ita et ego quia, *confundor in vobis* et ignorantia huc atque illuc distrahor, *vellem litterarum vocem* praesens de meo ore proferre ut vos solito severior ipse corripere: quoniam epistola non potest vocem obiurgantis exprimere, non valet irascentis resonare clamorem et dolorem pectoris apicibus explicare”.

¹²⁸ Por. tenże, *Commentarii in Ezechielem* V 16, 31-32, CCL 75, 193: „Ἐπαπορητικῶς autem haec omnia ad Hierusalem loquitur Deus, quod invenire non valeat, quo aegrotantem et seminecem possit curare medicamine”.

¹²⁹ Por. tenże, *Tractatus in Ps.* 86, 4, ed. Morin, t. 3/2, s. 102, ŻMT 32, 119.

¹³⁰ Por. tenże, *Epistula* 57, 5, ŻMT 55, 59: „absque Scripturis sanctis, ubi et verborum ordo mysterium est”. Zob. tenże, *Epistula* 53, 8, ŻMT 55, 31.

¹³¹ Por. tenże, *Commentarii in Esaiam* I 1, 5, CCL 73, 11: „Animi laetitia interdum dolorem corporis mitigat”.

Znowu gdyby ktoś odczuwał głęboki smutek, ból w sercu i [trapiłyby go] różne zmartwienia, a ciało miałoby silne, zdrowie ciała byłoby przewyżczone przez słabość duszy. Gdy zaś i ciało jest w chorobie, i dusza w bólu¹³², nie może pomóc żadne lekarstwo. Takie zatem jest wyjaśnienie tego, co jest powiedziane: „Każdą głową jest osłabiona i każde serce przygnębione”.

Zarazem zastanawiasz się dlaczego siedziba duszy, to jest serce¹³³, została porównana z siedzibą ciała, to jest z głową¹³⁴. W głowie znajdują się wszystkie zmysły¹³⁵; po odcięciu wszystkich innych członków dusza może żyć, po odcięciu głowy wszelkie życie ulatuje. Nie powiedział *cała głowa obcięta*, ponieważ gdyby zostało powiedziane *obcięta*, byłoby zbyt cennym opisywać pozostałe członki i schorzenia pozostałych części ciała. Dlatego mówi *osłabiona*, aby również ona miała miejsce w opisie pozostałych członków.

„Od spodu stopy aż do wierzchu głowy nie ma w nim zdrowia”. Całkowicie chory Izrael. Nie można [w nim] znaleźć ani jednego męża świętego, tak jak w ciele żaden członek nie wydaje się być zdrowym. Gdyby bowiem w całym ciele było coś, co byłoby zdrowe, wydaje się, że z [tej] jednej zdrowej części uzyskaloby się lekarstwo także dla pozostałych.

„Rana i siność i opuchlizna”. *Rana*: świeże grzechy; *siność*: dawne występki; *opuchlizna*: został jeszcze napełniony starym przestępstwem, jakby napełniony jakimś jadem.

„Nie jest zawiązana, ani leczona medykamentem, ani oliwą zmiekkczona”. Nie jest tak dlatego, że Bóg tego nie uczynił. Wszystko bowiem uczynił, a jeśli prorocy tego nie uczynili, zostali posłani bez powodu. Lecz ponieważ nie nastąpiło uzdrowienie, niejako wydaje się, że nie stało się, co się stało.

Iz 1, 2. Według tropologii. „Słuchajcie niebios a i nakłoń uszu ziemi”. Oznacza to: wy, którzy wydajecie się być święci i wy, którzy jesteście grzesznikami, słuchajcie na równi¹³⁶.

„Synów wykarmiłem i wywyższyłem. Oni zaś mną wzgardzili”. Ja, Bóg, chciałem mieć ludzi jako dzieci. *Wykarmiłem* ich i wysoko ceniłem, w taki sposób, że zamiast sługami, nazywałem ich przyjaciółmi (por. J 15, 15); „oni zaś mną wzgardzili”. Oznacza to: przez swoje grzechy; z pewnością nie

¹³² Autor utożsamia głowę z duszą. Por. Hieronimus, *Commentarius in Ionam* 2, 6-7, CCL 76, 399, ŻMT 8, 115. To zestawienie analizuje Paul Antin (Saint Jérôme, *Sur Jonas*, SCH 43, Paris 1956, 86, nota 1).

¹³³ Por. tenże, *Commentarii in Evangelium Matthaei* II 15, 19, ed. D. Hurst – M. Adriaen, CCL 77, Turnhout 1969, 131-132, tłum. J. Korczak: Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, ŻMT 46, Kraków 2008, 104. Zob. tenże, *Epistula* 64, 1, ŻMT 55, 102.

¹³⁴ Por. tenże, *Commentarii in Esaiam* I 1, 5, CCL 73, 11: „Inter ipsos quoque sensus et omnia membra corporis, principale locum obtinet caput, in quo visus et odoratus, auditus et gustus est”.

¹³⁵ Por. tamże.

¹³⁶ Niebo i ziemia oznaczają w interpretacji duchowej świętych i grzeszników. Por. Hieronimus, *Commentarii in Esaiam* I 1, 2, CCL 73, 7: „Si quis igitur coelum est et habet municipatum in coelestibus, audiat mystice quae dicuntur. Si quis terrenus, simplicem sequatur historiam”.

doświadczyli żadnej mojej surowości. I roztropnie powiedział¹³⁷: *wzgardzili*. Nikt nie czuje się wzgardzony, jeśli jego dobroć nie jest nadmierna (por. Ef 2, 4). Nawet oni, uznający za słabość moją łagodność i potulność, wzgardzili tym, którego winni się bać i kochać. I opowiada przykład, o którym wyżej powiedzieliśmy, o wole i osle. W całości objaśniamy to w odniesieniu do świętych¹³⁸, którzy przez swoje grzechy oddalili się od Pana. Są o wiele gorsi niż nierozumne zwierzęta. One bowiem, chociaż nie zaznają tyłu błogosławieństw od panów i właścicieli, niemniej nie oddalają się od pana. Wół bowiem, kiedy jest bity, nie czuje uderzeń, ale pamięta jedynie błogosławieństwa. Także osioł, kiedy jest przez pana prześladowany¹³⁹, zobaczywszy pana bawi się z nim i jakimi tylko gestami może, pokazuje radość umysłu. Izrael natomiast, to jest *dusza widząca Boga*¹⁴⁰, nie chce mnie poznać¹⁴¹.

z języka łacińskiego przełożył,
wstępem i komentarzem opatrzył
Łukasz Krzyszczuk*

¹³⁷ Por. Hieronymus, *Commentarii in Esaiam* XI 36, 1-10, CCL 73, 431: „callide prudenterque respondit”.

¹³⁸ Por. tenże, *Commentarii in Zachariam* I 2, 3-5, ed. M. Adriaen, CCL 76A, 764: „[...] haec omnia interpretemur in Ecclesia”.

¹³⁹ Por. tenże, *Vita Sancti Hilarionis* III (V) 4, PL 23, 31, ŻM 10, 121. Wiktoryn z Petawium tak tłumaczy Dn 2, 44 z języka greckiego: „Et in illis temporibus suscitabit Dominus Deus regnum aliud, quod suscipient inquit, sancti Summi Domini regnum, et regnum hoc alia gens non indagabit, namque Dominus percutiet et indagabit omnia regna terrae, et ipsud manebit in perpetuum” (Victorinus Petavionensis, *Commentarii in Apocalypsim Ioannis* 21, 3-5, ed. J. Haussleiter, CSEL 49, Wien 1916, 150 i 152, tłum. D. Budzanowska: Wiktoryn z Petawium, *Komentarz do Apokalipsy*, w: *Pierwsze łacińskie komentarze do Apokalipsy: Hipolit, Wiktoryn, Hieronim, Tykoniusz*, red. D. Budzanowska – W. Linke, Florilegium. Studia Classica, Mediaevalia et Neolatina 1, Warszawa 2011, 103. Występujący w przekładzie Wiktoryna łaciński czasownik *indagare* polska tłumaczka przełożyła jako *niszczyć*. Jednak zasadniczo czasownik ten nie oznacza *niszczyć*, ale raczej *tropić, węszyć, dostrzegać, poszukiwać, badać, dochodzić, śledzić*, por. Plezia III 109, s.v. *indago*. Zob. Duval, L’, „In Esaiā parvula abbreviatio de capitulis paucis” de Jérôme, s. 463-464.

¹⁴⁰ Por. Hieronymus, *Commentarii in Esaiam* I 1, 3, CCL 73, 9. Zob. tenże, *Liber quaestionum hebraicarum in Genesim* 32, 28-29, ed. P. de Lagarde, CCL 72, 41: „[...] interpretatur Israel vir videns Deum sive mens videns Deum”, tłum. M. Józwiak: *Kwestie hebrajskie w Księdze Rodzaju św. Hieronima. Przekład i komentarz*, Wrocław 2010, 102-103; tenże, *Commentarius in Malachiam* 1, 2-5, CCL 76A, 905: „Israel, vir vel sensus cernens Deum, sive ut ego melius puto, εὐθότατος Θεοῦ, id est, rectissimus Dei”.

¹⁴¹ W tym miejscu tekst nagle się urywa. Dalej następowała prawdopodobnie interpretacja tropologiczna Iz 1, 2-6.

* Mgr Łukasz Krzyszczuk – doktorant przy Pracowni Starożytnego Bliskiego Wschodu i Tradycji Biblijnej w Instytucie Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego; e-mail: lukasz.krzyszczuk@uni.wroc.pl.

